

TYLKO U NAS:

Nasza gehenna trwała rok

Rozmowa z rodzicami Patryka Z., który pchnął nożem swojego znajomego. Uważają, że syn był niebezpieczny i ostrzegali przed nim. Nie rozumieją decyzji lekarza, który dzień przed tragedią wypisał go ze szpitala do domu

str. 11

Czas Chojnic

7 stycznia 2021 roku nr 1/967 ISSN 1734-0128 cena 3,90 zł (5% VAT)

TYGODNIK LOKALNY



Tajemnicza śmierć.

Zwłoki w lesie

Pan Ryszard z Ciechocina poszedł na spacer do pobliskiego lasu. Dobrze zna ten teren. Przypadkowo natknął się na ludzkie szczątki, które mogły tam leżeć już dość długo. Mężczyzna natychmiast wezwał służby ratunkowe. Czy wiadomo, co się stało w Ciechocinie?

tekst i fot. Michał Sagrol

str. 3

- Szczepionka w Chojnicach. Po pierwszych kluciach **str. 2**
- Syty głodnego nie zrozumie. Kłótnia o in vitro **str. 5**
- W sylwestra płonęła stodoła w Czapiewicach **str. 7**
- Wójt pominęty. W radzie naukowej za to... wójt Śliwic **str. 7**
- Rondo z imieniem papieża. Radni zdecydowali **str. 12**
- Co robić w ferie? Sprawdzamy i podpowiadamy **str. 20**

REKLAMA

SYSTEM METALOWY FLAMINGO ORAZ PLASTIKOWY PROAQUA DOSTĘPNY U NAS! DZWOŃ!!!

VERPOL
SYSTEMY DACHOWE

Budmat.

PAWŁÓWKO
Torowa 1, Chojnice
www.verpol.pl • tel. 52 397 52 59

SPR
Polska Sp. z o.o.

INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE
PROJEKT • MONTAŻ • SERWIS
18 LAT DOŚWIADCZENIA

ZARABIAJ NA WŁASNEJ PRODUKCJI ENERGII ELEKTRYCZNEJ ZE SŁOŃCA!

- ☑ Ulga podatkowa do 53 tys. zł na fotowoltaikę dla osób fizycznych – 17%
- ☑ Dopłaty do fotowoltaiki – rządowy program „Mój Prąd 2021”
- ☑ Bilansowanie energii dla osób fizycznych jak i dla przedsiębiorców
- ☑ Przedsiębiorco! Nie płać za drożący prąd!

ul. Dworcowa 19, 89-650 Czersk • tel. 731 954 610

Pierwsze ułucia były przed sylwestrem



– Szczepienie było bezbolesne, a pielęgniarki cudowne – podkreśla Aleksandra Stasińska.



Alina Kamowska nie tylko koordynuje szczepienia w chojnickim szpitalu, ale też sama przyjęła szczepionkę w ubiegłym tygodniu.

– Dobę po szczepieniu czułam delikatny dyskomfort w miejscu ułucia. To wszystko – mówi położna Aleksandra Stasińska ze Szpitala Specjalistycznego w Chojnicach, która była w pierwszej grupie osób zaszczepionych przeciwko koronawirusowi. W ubiegłym tygodniu do lecznicy dotarły pierwsze szczepionki.

Akcja szczepienia rozpoczęła się 30 grudnia. Pierwsza partia szczepionek, która dotarła do Szpitala Specjalistycznego w Chojnicach, wynosiła 75 dawek.

Dowody naukowe

Pierwszego dnia zaszczepiono 65 osób. W tym gronie była m.in. Aleksandra Stasińska. Dlaczego się na to zdecydowała? – Po pierw-

sze zawsze polegałam na dowodach naukowych, a te są za szczepieniami. Po drugie chciałabym być bezpieczna dla innych i oczywiście dla siebie. Po trzecie, co bardzo przy-

ziemne, chciałabym bezpiecznie wyjechać na urlop – wylicza. Dodaje, że należy pamiętać, że przyjęcie szczepionki nie zabezpieczy nas w 100 procentach przed wszystkimi odmianami koronawirusa, ale pobudzi układ odpornościowy do działania. Dzień po szczepionce nic niepokojącego u pani Aleksandry się nie działo. – Czułam tylko

lekki dyskomfort w miejscu ułucia – mówi położna.

Meczący dzień

W gronie zaszczepionych była też Alina Kamowska, koordynatorka ds. szczepień przeciwko covidowi w chojnickim szpitalu. Była zadowolona z przebiegu dnia, choć był on meczący. – Dzięki sprawnej akcji pierwszego dnia udało się nam zaszczepić 65 pracowników – mówi koordynatorka. Kolejne 10 osób miało się stawić ostatniego grudnia. Następną partia szczepionek miała dotrzeć w tym tygodniu. Na pierwszej liście szczepień ochronnych przeciwko wirusowi SARS-CoV-2 znalazło się 335 pracowników chojnickiego szpitala i kolejnych ponad 500 osób z zewnątrz. Przyjąć szczepionkę chcą m.in. farmaceuci czy przedstawiciele służb mundurowych.

tekst Danuta Niedzielska, fot. arch. prywat.

Umowę przedłużą, a na remont wezmą pożyczkę

W marcu kończy się umowa pomiędzy szpitalem a firmą, która jest odpowiedzialna za spalanie odpadów medycznych. Co będzie działo się z nimi po tym czasie? Starosta Marek Szczepański wyjaśnia, że umowa zostanie przedłużona dotąd, aż powstanie nowe miejsce utylizacji.

Z uwagi na kończącą się umowę i przestarzałą instalację spalania starostwo i szpital zdecydowały, że spalarnia odpadów medycznych, która znajduje się obok lecznicy, musi zostać zmodernizowana. Koszt remontu oszacowano wstępnie na 30 mln zł.

Trzeba wziąć kredyt

Powiat chojnicki składał wniosek o dotację na przebudowę spalarni do Funduszu Inwestycji Lokalnych. Pieniądzy nie otrzymał, ale plany przebudowy nadal są aktualne. Skąd mają zostać pozyskane pieniądze? – Głównym inwestorem będzie szpital. Źródłem

finansowania jest Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska, można otrzymać z niego do 50 proc. dotacji. Druga część będzie pozyskana z kredytu komercyjnego – mówił podczas sesji starosta Marek Szczepański. Wyjaśnił, że w przypadku pożyczki wybrany zostanie najkorzystniejszy wariant.

Przedłużą umowę

Przypomnijmy, że zgodnie z planami nowa spalarnia miałaby zostać uruchomiona w 2023 roku. W marcu natomiast wygasa umowa z firmą, która dzierżawi obiekt. Co będzie działo się z odpadami później? – Zamierzamy przedłużyć umowę. Będzie tak skonstruowana, by do czasu użycia nowej instalacji mieć zabezpieczone spalanie odpadów medycznych. Będzie to możliwe na podstawie po-

zwolenia, które posiada firma. Ważne jest to, że to pozwolenie dotyczy wyłącznie miejsca przy szpitalu, a nie żadnego innego – mówi starosta.

Spalanie odpadów medycznych jest teraz dla obiektów medycznych szczególnie uciążliwe. – W związku z pandemią odpadów jest dwa razy tyle i placówki mają duży problem, by znaleźć stosunkowo taniego odbiorcę. My mamy to szczęście, że nasze odpady są utylizowane przy szpitalu i mamy atrakcyjne ceny – uważa wójt.

Patrycja Gierszewska

Stypendia dla zdolnych sportowców

Starosta Marek Szczepański przyznał nagrody i wyróżnienia dla tych, którzy mogą pochwalić się wysokimi osiągnięciami w działalności sportowej i szkoleniowej. Rozdysponowano ponad 43 tys. zł.

Wśród nagrodzonych dominowali żeglarze i bokserzy, którzy mogą pochwalić się czołowymi miejscami na ogólnopolskich olimpiadach, mistrzostwach Polski czy Europy. Sportowcy walczyli o swoje trofea między innymi we Francji czy Abu Dhabi. To właśnie stamtąd Patrycja Kobierowska z sekcji „Szansa”

Chojnickiego Klubu Żeglarskiego przywozła złoto za zajęcie pierwszego miejsca w Światowych Letnich Igrzyskach Olimpiad Specjalnych. Z kolei Zuzanna Rybicka z ChKŻ została mistrzynią Europy w kategorii kobiet w bojerowej klasie DN. Mistrzostwa Europy odbyły się w Mikołajkach. Obie zawodniczki otrzy-

mały po 5 tys. zł. Nagrody trafiły też do bokserów z Boxing Teamu Chojnice. A wszystko za zajęcie miejsc na podium podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Ostrowcu Świętokrzyskim, Mistrzostwach Polski Młodzików oraz Mistrzostwach Europy. – Jestem dumny z tak uzdolnionej młodzieży i serdecznie wszyst-

kim gratuluję – zarówno sportowcom, jak i szkoleniowcom. Dziękuję Wam za to, że promujecie nasz region w kraju i na świecie – mówi starosta chojnicki Marek Szczepański, który w tym roku nie mógł spotkać

się ze sportowcami ze względu na pandemię. Ci jednak postanowili podziękować za nagrody, nagrywając krótkie filmiki oraz przesyłając zdjęcia z zawodów.

oprac. dtn

Lista nagrodzonych sportowców i trenerów: Magdalena Kwaśna, Patryk Kosmański, Agnieszka Pawłowska, Jacek Kalinowski, Jeremi Szczukowski, Klara Sobczak, Maciej Panaś, Laura Szulc, Oskar Adamiak, Jan Krawczyk, Oliwia Laskowska, Patrycja Kobierowska, Zuzanna Rybicka, Milena Burczyk, Magdalena Skwierawska, Mirosław Laskowski, Karol Jączkowski, Marcin Gruchała, Zuzanna Burczyk, Szymon Szczukowski, Igor Stefaniak, Zuzanna Kamińska, Julia Zygmąńska.

DROGI KLIENCIE!

POSTAW NA LOKALNEGO I SPRAWDZONEGO WYKONAWCĘ

TWOJEJ INSTALACJI FOTOWOLTAICZNEJ

Podpisz z nami umowę montażu do 31 stycznia 2021 a my **BEZPŁATNIE** proponujemy

- ✓ **10-letnią** obsługę serwisową
- ✓ **coroczne** przeglądy okresowe
- ✓ **codzienny** monitoring pracy Twojej instalacji
- ✓ **przyjazd** na Twoje zgłoszenie

CEO
Centrum Energii Odnawialnej

Centrum Energii Odnawialnej
ul. Wczasowa 2 89-502 Raciąż

+48 530 163 326
+48 609 499 534

kontakt@ceo-odnawialna.pl

www.ceo-odnawialna.pl

Tajemnicza śmierć. Zwłoki w zaroślach

Pan Ryszard do końca życia zapamięta spacer z początku stycznia. Chojniczanin znalazł ludzkie szczątki. Natychmiast wezwał służby ratunkowe. Czy wiadomo, kim był denat i co dokładnie wydarzyło się na polach koło Ciechocina? Już chwilę po makabrycznym odkryciu pojawiły się różne wersje wydarzeń. Która z nich jest najbliższej prawdy?

– Słyszeliśmy, że ktoś tu się utopił. Sąsiad widział, jak jeden mężczyzna jeździł po wsi samochodem. Robił zdjęcia i pojechał dalej. Może chciał tutaj kupić ziemię, zgubił się i utopił? – zastanawiali się mieszkańcy Ciechocina, którzy poszli w pobliże miejsca, w którym znaleziono zwłoki. Nie wiedzieli jeszcze, co dokładnie odkrył pan Ryszard.

Mężczyzna przyjechał na spacer. Zna te tereny doskonale. Nie spodziewał się takiego finału. – Rozmawiałam z nim po tej akcji. Był w ogromnym szoku. Z początku myślał, że to może jakaś zagryziona zwierzyzna. Zastanawiał się: podejść czy nie podejść? – opowiada Helena Jessa, sołtyska Ciechocina.

Kilka miesięcy

Od razu na miejsce wezwano policję oraz strażaków. – Kilka minut



Chojniczanin wskazał miejsce znaleziska policjantom i strażakom.

po godzinie 12.00 otrzymaliśmy zgłoszenie o znalezieniu zwłok w lesie obok Ciechocina na podmokłym terenie w okolicach jeziora. Ciało nie zostało zidentyfikowane ze względu na stan. Powiadomiona została prokuratura, która prowadzi dalsze czynności w tej sprawie – mówi Justyna Przytarska, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach.

We wtorek już było wiadomo, że zmarły był mężczyzną. Potwierdza to Mirosław Orłowski. – Przeprowadzona została sekcja zwłok. Dokonaliśmy oględzin zewnętrznych szczątków ludzkich znalezionych w niedzielę w kompleksie leśnym w okolicy Ciechocina. Trwa ustalanie tożsamości. Ze wstępnych ustaleń wynika, że ciało mogło tam leżeć od kilku miesięcy – informuje chojnicki prokurator rejonowy.

Plotki wyjaśnione

Miejscowy czy przyjezdny? Wędkarz czy przypadkowy turysta? A może to myśliwy szukający zwierzyzny? Już po godzinie od znalezienia zwłok w lesie w Ciechocinie pojawiły się różne plotki. Tutejsi byli ciekawi, co stało się w pobliżu ich wsi. Niektórzy nawet poszli w pobliże znaleziska. Jednak nikt nie podchodził bliżej ciała. Zresztą było ono słabo widoczne. Leżało w zaroślach, między drzewami i rowami. Od razu widać było, że nie są to często odwiedzane tereny o tej porze roku. Niektóre plotki od razu zdementowała sołtyska Ciechocina. – Wie

pan, jak to jest. Ludzie szybko mają własne wersje. Jedna z nich mówiła, że do wody wypadło auto z kierowcą, który się utopił. Nic takiego jednak nie miało tutaj miejsca. Niektórzy twierdzili, że auto stojące tutaj w pobliżu należało do denata. To też nie była prawda – mówi Jessa.

Ciało nie zostało zidentyfikowane ze względu na stan

Jeśli chodzi o osoby zaginione z naszego regionu, to wciąż poszukiwany jest 60-letni mieszkaniec gminy Czersk, który zaginął kilka miesięcy temu i do tej pory nie ma z nim kontaktu. Według informacji uzyskanych przez funkcjonariuszy mógł być widziany później w okolicach Chojnic i Rytyla. Czy dostał się stamtąd do Ciechocina? Czy znalezione szczątki mogą należeć do niego? Śledczy na pewno zbadają różne wątki tej sprawy.

To mógł być on

Sołtyska podejrzewa, kim mógł być nieboszczyk. – Mamy pewne podejrzenia. Mógł to być mężczyzna,

który pomieszkiwał w Ciechocinie, a pracował w innej miejscowości w gminie Chojnice. Nie ma z nim kontaktu od dłuższego czasu, gdzieś od sierpnia. Kontaktowałam się z jego byłym pracodawcą. On też nie może się do niego dodzwonić. Ten pan miał trudną sytuację rodzinną.

Sklejamy tak wszystkie fakty. Możliwe, że to on. Jednak dopóki nie potwierdzą tego badania genetyczne, nie można tego stwierdzić w stu procentach – mówi.

Co mogło wydarzyć się w tym miejscu? Dlaczego akurat tam leżało ciało? – Możliwe, że chciał pójść na skróty z Piastoszyna do Ciechocina. Miejscowi wiedzą, którędy można się przedostać z wsi do wsi. Może zasłabł i przewrócił się? Tego już raczej się nie dowiemy. To był typ wędrowca. Sama nawet nie pamiętam, kiedy ostatni raz go widziałam. Czekamy na wyniki badań oraz potwierdzenie naszych przypuszczeń. Obecnie mamy taką technikę, że nie powinno być z tym problemu – dodaje Jessa.

tekst i fot. Michał Sagrol

Zwłoki zostały znalezione w gęstych krzakach. Wezwany na miejsce lekarz potwierdził, że ciało leżało w tym miejscu przez kilka miesięcy.



REKLAMA

SERWIS SAMOCHODOWY
Wszystko, czego potrzebuje Twoje auto!

- ✓ Naprawa elektromechaniki pojazdowej
- ✓ Komputerowa diagnostyka silnika
- ✓ Naprawa układów wtryskowych i układów ABS i AIRBAG
- ✓ Bieżące przeglądy i naprawy mechaniczne
- ✓ Serwis i przechowywanie opon
- ✓ Naprawa alternatorów i rozruszników
- ✓ Naprawa zawieszenia, regulacja geometrii w systemie 2D
- ✓ Obsługa i naprawa układów klimatyzacji

BOSCH Service

STENCEL

89-600 Chojnice, ul. Bytowska 59, tel. 52 397 10 60
www.stencel.bosch-service.pl

P.H.U
CARBON
MARZENA KREMPA

Oferujemy szeroką gamę opału takiego jak:

- węgiel
- kostka
- orzech
- groszek
- ekogroszek
- drewno rozpalkowe
- drewno kominkowe

DOBRY WĘGIEL DOBRA CENA

WĘGIEL WORKOWANY

ul. Drzymały 14 609 089 274
pon.-pt. 8.00-16.00
sob. 8.00-13.00
www.chojnicewegiel.pl

K&M Galeria Handlowa

...Z miłości do zakupów

GODZINY OTWARCIA
Poniedziałek-Piątek 10:00-18:00
Sobota 10:00-16:00
Niedziela-NIECZYNNE

CHOJNICE
ul. SUKIENNIKÓW 5

f /GaleriaKM ☎ 609 883 366
biuro@galeriakm.pl

PODSUMOWUJEMY ROK 2020

Tragiczny pożar hospicjum i wiele ofiar na drogach



Tragiczny w skutkach pożar hospicjum pochłonął cztery ofiary, było też wielu poszkodowanych.

To nie był spokojny rok w naszym powiecie i nie chodzi tylko o epidemię koronawirusa. Już styczeń obfitował w dramatyczne wydarzenia. W pożarze hospicjum zginęły cztery osoby, a w wypadku w Kaliszu – trzy. Mimo tego, że okresami wprowadzono ograniczenia w przemieszczaniu się, łącznie aż 15 osób zginęło w wypadkach drogowych. Co gorsza, w większości byli to bardzo młodzi ludzie. Były też pozytywne wiadomości. Jedną z nich było z pewnością odnalezienie Józefa Grzelaka, który przez ponad dwa dni błąkał się w okolicach Rytyla.

Tragiczna noc

Rok zaczął się w Chojnicach wielką tragedią. W nocy z 5 na 6 stycznia w pożarze hospicjum stacjonarnego w Chojnicach zginęły cztery osoby. Po tym wydarzeniu obiekt został zamknięty. Toczyły się różne postępowania, dotyczące między innymi zabezpieczenia przeciwpożarowych w placówce.

Skazany za molestowanie

Były sołtys Pawłowa Eugeniusz Ś. został skazany za molestowanie dwóch dziewczyn (chodziło o wydarzenia z 2017 roku). Został skazany na rok więzienia w zawieszeniu na trzy lata oraz otrzymał zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych.

Kolizja służbową skodą

Wicemarszałek Leszek Bonna spowodował kolizję służbowym autem. Wymusił pierwszeństwo na rondzie biskopskim w Chojnicach i zderzył się z innym autem. Wicemarszałek w sobotę jechał na spotkanie z burmistrzem Arseniuszem Finsterem. Został ukarany mandatem, obojętne było bez rannych.

Zginęły trzy osoby

Trzech młodych mężczyzn zginęło w wypadku w Kaliszu w powiecie kościerskim. Volkswagen bora, którym podróżowało trzech mieszkańców Brus, uderzył w ciężarówkę.

Śmierć pod Silnem

19-latek z Cekcyna zginął na drodze wojewódzkiej 240. Koło Silna audi, którym jechał, zderzyło się z ciężarówką. Nastolatek był uczniem II LO w Chojnicach.

Świątobliwi złodzieje

Dwóch mężczyzn okradło kościoły w regionie. Obrabowali skarbniki między innymi w Czersku. Nagral ich monitoring, gdy udawali, że się modlą. Policja złapała ich w pociągu.

Pożar przy Świętopelce

W budynku komunalnym przy ulicy Świętopelka wybuchł pożar. Kilka rodzin zostało ewakuowanych, były wśród nich osoby niepełnosprawne. Jeden z lokatorów trafił do szpitala. Poszkodowanym udostępniono nawet autobus MZK.

Podróż zabójcy

Ciekawy wątek sprawy zabójstwa ciężarnej kobiety w Rumi miał miejsce

w naszym regionie. Tomasz S. zadał swojej byłej partnerce kilka ciosów nożem. Kobieta, która była w bliźniaczej ciąży, zmarła. Po dokonaniu zbrodni mężczyzna przez blisko dwa tygodnie ukrywał się w różnych miejscach. Na bocznej drodze pomiędzy Wielkimi Chelmami i Czapiewicami w gminie Brusy rozbił auto. W wozie znaleziono zakrwawiony nóż, którym prawdopodobnie zabił psa ofiary. Tomasz S. wpadł w ręce policji podczas próby wjazdu do Niemiec w Kołbaskowie. Co robił w gminie Brusy? Nie wiadomo.

Wulgarny baner

Nad obwodnicą w Niezychowicach wywieszono wulgarny baner wymierzony w partię rządzącą. „Je... PiS” napisali i powiesili nieznani sprawcy. Baner szybko został zdjęty przez policję.

Atak wandal

Chuligani zaatakowali budynek wielorodzinny w Czersku. Wybili szyby i zniszczyli elewację. Zniszczone było szczególnie jedno mieszkanie przy ulicy Transportowców. Śledczy złapali część sprawców. Podłożem sprawy miał być konflikt kibicowski lub osobiste zatargi.

Uderzył pod sklepem

Bezsensowny atak w centrum Chojnic zakończył się śmiercią pokrzywdzonego. 33-latek przed jednym z chojnickich sklepów popchnął i kopnął Józefa R. Ten uderzył głową o chodnik. Zmarł kilka godzin później. Początkowo śledczy nie mieli infor-

ra Ch., który mieszkał przy tej samej ulicy. Wcześniej miał opłacić zbirów, którzy próbowali pobić mężczyznę. Podłożem zbrodni była prawdopodobnie zazdrość o dziewczynę, która obdarzyła swoimi względami nie napastnika, a ofiarę. Podejrzany po zatrzymaniu trafił do chojnickiego aresztu, gdzie próbował popełnić samobójstwo.

Zginęła 20-latk

Na drodze z Powalek do Kłosnowa doszło do tragedii. 20-letnia mieszkanka tej drugiej miejscowości kierująca mitsubishi coltem wypadła z drogi i uderzyła w drzewo. Dziewczyna zginęła na miejscu.

Wybuchł gaz

W domu w Łęgu doszło do wybuchu gazu. Wśród lokatorów była kobieta w ciąży. Na szczęście nie było poważnie rannych, ale wyposażenie budynku spłonęło doszczętnie.

Koń w opresji

Do nietypowego zdarzenia doszło na moście na Brdzie w Kamionce w gminie Chojnice. W trakcie przejazdu konnej przez przeprawę jedna z desek zarwała się pod kłacz. Zwierzę było przez pół godziny uwięzione. Interweniowały nawet służby ratunkowe.

Zginął motocyklista

24-letni motocyklista zginął w wypadku w Łęgu. Drogę zajeżdżała mu 20-letnia kierująca nissanem, która łamiąc przepisy, skręcała na posesję. Kierujący jednośladem zginął na miejscu zdarzenia. Później śledczy ustalili, że kierował bez prawa jazdy i pod wpływem alkoholu.

Renaultem w drzewo

Do tragedii doszło także na drodze z Czerska do Brus. W okolicach Bielaw 40-letni kierowca renaulta stracił panowanie nad autem, zjechał z drogi i uderzył w drzewa. Zginął na miejscu.

Szczęśliwie odnaleziony

Kilka dni trwały poszukiwania Józefa Grzelaka z Rytyla. Starszy pan

przez kilka dni błąkał się po lasach w okolicy miejscowości. Szukali go mundurowi i mieszkańcy. Po ponad dwóch dniach został odnaleziony w trudno dostępnym bagnistym terenie.

Feralna krzyżówka

Bardzo wiele interwencji przy zdarzeniach drogowych zanotowały służby na skrzyżowaniu w Konarzynie. W najtragiczniejszym z nich zginęła 35-letnia mieszkanka powiatu gdańskiego (nie przeżył również jej pies). Kobieta zmarła po zderzeniu z ciężarówką.

Upadki z wysokości

W mijającym roku doszło do kilku upadków z wysokości. Do takiego zdarzenia doszło między innymi w zakładzie produkcyjnym w Topolach. Pracownik spadł tam z kontenera. Dwóch mężczyzn upadło też z wysokości na budowach w Czersku.

Rowerzysta zmarł po upadku

37-letni rowerzysta zmarł po tym, gdy upadł na ścieżce rowerowej w Charzykowach. Po wypadku kilka dni walczył o życie w szpitalu. Cyklista być może spadł z siodła



Policjantka wpadła pod koła stacjonującego się radiowozu. Śmigłowiec zabrał ją do szpitala.

wykroczenia zajmnie się sąd.

Przetrzymany 10-latk

Nietypową sprawą zajmowali się chojnicki policjanci. 30-letni chojniczanin przetrzymywał 10-latk. Mężczyzna był znajomym matki chłopca. Znalaziono też u niego narkotyki.

Zginął po potrąceniu

74-letni mieszkaniec Łęga zginął potrącony przez busa na granicy gmin Czersk i Czarna Woda. Do zdarzenia doszło w środku nocy w okolicach Szyszkowca, niedaleko stacji paliw.

Rowerzysta pod autem

Zmarł rowerzysta potrącony przez auto osobowe w Kłodawie. Poszkodowanego udało się wydobyć spod auta, ale ostatecznie zmarł w szpitalu. Ofiarą był 57-letni mieszkaniec gminy Chojnice.

Pijany pod pociąg

Kierujący mazdą 25-latek wjechał pod szynobus na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w okolicach Moszczenicy. Mężczyzna prowadził pod wpływem alkoholu i nie zatrzymał się przed znakiem stop.

Drogowcy w szpitalu

Do poważnego wypadku doszło w trakcie prac drogowych na starej berlinie w Lipienicach. Kierująca volkswagenem w trakcie omijania auta firmy budowlanej wjechała na budowaną zatoczkę autobusową. Potrąciła tam dwóch mężczyzn. 39-latek z Chojnic zmarł potem w szpitalu.

Pobity zmarł

35-letni mężczyzna zmarł kilka miesięcy po pobiciu. Napastnik chciał wymusić na nim zwrot długu. Kwota była niewielka, zaledwie 20 złotych. Poszkodowany zmarł w zakładzie leczniczym, nie odzyskawszy przytomności.

tekst Stanisław Kamiński, fot. sta, rw, KPP w Kościerzynie



Najtragiczniejszy był styczniowy wypadek w Kaliszu. Zginęło w nim trzech młodych mieszkańców Brus.

– Chciałabym, żeby osoby, które nie wiedzą, co to znaczy dla kobiety nie móc mieć dzieci, nie wypowiadały się za innych – mówiła Alicja Kreft. Radna odniosła się do tematu in vitro, który był szeroko dyskutowany na minionej sesji. O niepopieranie „śmiercionośnej” uchwały apelowała Janina Kłosowska.

Jednym z szerzej dyskutowanych tematów na sesji był ten dotyczący dalszego finansowania programu in vitro. Projekt ruszył w Chojnicach w połowie 2018 roku. Cieszył się dużym zainteresowaniem. – Do tej pory zgłosiło się kilkadziesiąt par. Zakwalifikowano 28 par – mówił burmistrz Chojnic Arseniusz Finster. Para mogła liczyć na dofinansowanie do 5 tys. zł, a celem było oczywiście pojawienie się na świecie małych chojniczan. Zakładano, że powstanie 30 ciąż. Do tej pory udało się powołać na świat ośmioro dzieci, a dwie kobiety są w ciąży. Pierwsze dziecko urodziło się w czerwcu 2019 roku.

Włodarz chciał, żeby program był kontynuowany. Sesja jeszcze na dobre się nie rozkręciła, radni mieli przed sobą sporo punktów do przedyskutowania – w tym budżet – a już doszło do ostrej wymiany zdań. – Pan burmistrz nie w pełni przedstawił skutki procedury in vitro. Tylko z zachwytem powiedział, ile dzieci się uro-

Syty głodnego nie zrozumie. Kłótnia o in vitro

dziło i ile się urodzi. Więcej dzieci w procedurze in vitro ginie i staje się odpadem medycznym, niż się rodzi. Apeluję do państwa sumień, w większości katolickich, żebyście państwo tej śmiercionośnej uchwały nie poparli. Z serca dziękuję – mówiła radna Janina Kłosowska.

Błysk w łonie

Głos zabrała Bogumiła Gierszewska-Dorawa, która pracowała jako położna. – Każda metoda, która doprowadzi do urodzenia dziecka, jest dobra. Pomijam spory ideologiczne i kwestie wiary – mówiła. – Widziałam ludzkie dramaty, gdy rodziny nie mogły mieć dzieci. Nikt im w tym nie pomógł. Bardzo się cieszę, że pan burmistrz dofinansuje ten projekt.

Dodała, że sprawa naprotechnologii to oddzielna kwestia i jest dofinansowywana z budżetu państwa. Przytoczyła dane statystyczne. – Od 2016 roku do 2020 urodziło się z in vitro 261 tys. dzieci, z naprotechnologii tylko 70 – mówiła. – Niech rodziny same decydują, jaką drogą chcą powiększyć swoją rodzinę.

”Wszelkiego rodzaju dewiacje, leczenia, antykoncepcja spowodowały, że kobiety są niepłodne

Kłosowska wyraziła zdziwienie, że właśnie położna wypowiada się w ten sposób. – Myślę, że pani powinna wiedzieć, na czym in vitro polega i dlaczego kobiety tak późno rodzą dzieci. Praktyki przywędrowa-

ły do nas z Zachodu, to nie są te, w których podstawą były marzenia trzech wielkich budowniczych Europy. Wszelkiego rodzaju dewiacje, leczenia, antykoncepcja spowodowały, że kobiety są niepłodne – mówiła Kłosowska. Dodała, że naturalne poczęcie to jest cud, który ją zachwyca. – Przy poczęciu w łonie matki obserwowany jest błysk. Tam się poczynia ludzkie życie, piękne, jedyne i niepowtarzalne. A jakie są życia te, które rozpoczynają się na szkiełku, gdzie są te dzieci, które nie zostały wszczepione do łon matek, czy pani zna losy dzieci, które powędrowały do zamrażarek? – pytała. Dodała, że w naprotechnolo-

gii żadne ludzkie życie nie zostało zmarnowane.

Temat objaśniał Finster, który mówił, że jego wiedza opiera się na tej, którą uzyskuje od specjalistów. – Po pierwsze procedura in vitro musi być poprzedzona półtorarocznym okresem leczenia. Do in vitro nie może przystąpić para, która nie leczy niepłodności. In vitro to ostatnia deska ratunku dla pary, która chce mieć dzieci – podkreślał. Dodał, że żadne zarodki, które powstają w wyniku stymulacji kobiety, nie są niszczone, ale zamrażane, para może opłacać koszty ich przechowania, wykorzystując potem lub może oddać je oddać do adopcji. – Odrzucam stwierdzenia, że dzieci z in vitro to jakieś inne dzieci. Ktoś musi być głupcem, żeby coś takiego opowiadać – mówił włodarz. – Pary, które dzięki in vitro mają potomstwo, odwiedzają mnie, trzymam te dzieci na rękach.

Krótko, a dobitnie

Najdobitniej chyba tę dyskusję podsumowała Alicja Kreft. – Mnie to dotyczy bardzo osobiście. 25 lat temu przechodziłam procedurę in vi-

tro i to nie jest tak, jak powiedziała pani Kłosowska, że kobiety przystępują za późno do tego, żeby zająć w ciążę. Ja się leczyłam od 25 roku życia. Dopuszczono mnie do procedury w wieku 30 lat. Niestety, w moim przypadku, na tym szkiełku, jak powiedziała pani Janina, jajeczka się nie podzieliły – mówiła. Jak dodała, ta metoda kosztowała ją bardzo dużo zdrowia i długie leczenie. – Ktoś, kto tego nie przechodził, nie wie, co to jest. Nie wie, co przeżywa kobieta, jakie jest bolesne leczenie przez te lata – i to jest i naprotechnologia, i leczenie na różne sposoby. Syty głodnego nie zrozumie. Chciałabym, żeby osoby, które nie wiedzą, co to znaczy dla kobiety nie móc mieć dzieci, nie wypowiadały się za innych – mówiła. Jeszcze przed głosowaniem natomiast zapowiadała, że nie będzie za poparciem uchwały, bo nie wyraża jedynie swojego zdania, ale stowarzyszenia, którego jest reprezentantem w radzie, a w nim opinie są bardzo rozbieżne.

Ostatecznie za przyjęciem uchwały było 13 radnych, sześciu przeciw, a dwie osoby się wstrzymały od głosu.

Danuta Niedzielska

REKLAMA

KAPOST
WĘGIEL
IMPORTOWANY
Rosja

Kostka*	780 zł/t	27 - 28 MJ/kg
Orzech	790 zł/t	26 - 27 MJ/kg
Groszek	750 zł/t	25 - 26 MJ/kg
Ekogroszek	790 zł/t	26 - 27 MJ/kg
Ekogroszek	750 zł/t	25 - 26 MJ/kg

* do wyczerpania zapasów

Chojnice ul. Towarowa 20 604 998 324 52 397 20 26	Brusy ul. Polna 3A 604 723 819 604 723 819	Czersk ul. Kolejowa 517 914 445 52 395 56 67
---	--	--

www.kapost.pl

Suzuki wpadło do rowu koło Niezychowic

Przez kilka godzin na chojnickiej obwodnicy miały miejsce utrudnienia w ruchu. Droga była zablokowana po zderzeniu dwóch osobówek. Jedna osoba została odwieziona do szpitala.

Środowy poranek 30 grudnia strażakom i innym służbom przysporzył wiele pracy. Mniej więcej w tym samym czasie miały miejsce dwa zdarzenia drogowe – jedno na obwodnicy, a drugie w pobliżu Powalek.

Krótko po godzinie ósmej rano na chojnickiej obwodnicy w pobliżu Niezychowic zderzyły się opel i suzuki. To drugie auto ostatecznie wyładowało na boku w rowie. Za kierownicą suzuki siedziała 19-letnia mieszkanka gminy Chojnice. Oplem kierował 63-letni mieszkaniec Człuchowa. – Z ustaleń policji i relacji kierujących wynika, że nieustalony pojazd, jadąc z kierunku Człuchowa w stronę Czerska, wyprzedził opla. Stworzył zagrożenie dla kierującej suzuki, która jechała z naprzeciwka. Chcąc uniknąć zderzenia, zjechała na pobocze, straciła panowanie nad pojazdem, odbiła i uderzyła w opla – informuje Justyna Przytarska, oficer prasowa chojnickiej policji.

Na miejsce przyjechało pięć zastępów straży pożarnej. Łącznie pracowało 17 ratowników. Były też policja i Zespół Ratownictwa Medycznego. – Kierowcy byli poza pojazdami – informuje Henryk Koźlewicz z chojnickiej straży pożarnej.

Strażacy udzielili mężczyźnie kwalifikowanej pomocy przedmedycznej. – Usztynili odcinek szyny kręgosłupa i udzielili wsparcia



Policja zatrzymała dowody rejestracyjne obu pojazdów biorących udział w zdarzeniu.



W akcji brali udział strażacy z Chojnic oraz ochotnicy z Doręgowic i Ogorzelin.

psychicznego – dodaje Koźlewicz. Człuchowianin został odwieziony do Szpitala Specjalistycznego w Chojnicach. Zdarzenie spowodowało, że obwodnica była zablokowana

przez długi czas. Teraz policja wyjaśnia jego okoliczności.

tekst i fot.
Danuta Niedzielska

Z zerowym zadłużeniem nie skończy kadencji

„Bartosz Bluma: „Zobowiązania kredytowe mamy rozpisane do 2037 roku. To już dotyczy, można powiedzieć, kolejnych pokoleń”.

„Arseniusz Finster: „Nie może pan oczekiwać, żebym skończył kadencję z zerowym zadłużeniem i zrealizował 14 postulatów, które pan zgłosił”.

Już na samym początku było wiadomo, że budżet Chojnic nie będzie przyjęty jednogłośnie. Bartosz Bluma z PiS-u jako jeden z argumentów podał realizację programu in vitro. – In vitro jest wątpliwe ze względów etycznych, ale również pytanie, czy to jest potrzeba, którą w pierwszej kolejności należy realizować w naszym mieście – mówił radny.

Mimo że Bartosz Bluma na samym wstępie powiedział, że budżetu nie poprze, spędził najwięcej czasu na tym, by go omówić. Poruszył wiele kwestii. Podkreślał przede wszystkim czas spłaty zadłużenia miasta. – Zobowiązania kredytowe mamy rozpisane do 2037 roku. To już dotyczy, można powiedzieć, kolejnych pokoleń. Ani ja nie będę już raczej radnym, ani pan burmistrzem, a te zobowiązania dalej będą spłacane przez tamtą radę miejską. Inwestycje, które teraz realizujemy, oni będą jeszcze długo, długo po nas spłacać – podkreślał.

Dodał też, że w projekcie budżetu nie przewidziano wpływu COVID-19 na realizację dochodów budżetowych. – Tutaj jest wielki znak zapytania, bo de facto nikt z nas nie wie, jak to będzie wyglądało. Nie wiadomo, jak sytuacja będzie się rozwijała w kolejnych miesiącach, niepokojące informacje płyną z Wysp Brytyjskich – mówił.

Opieszałość urzędników?

Bluma jest radnym, który często zwraca uwagę na sprawę odpadów komunalnych i ekologii. – Mając na uwadze doświadczenie sąsiednich samorządów, warto zauważyć, że ce-

ny usług w kwestii obsługi odpadów komunalnych diametralnie wzrastają. Mamy wątpliwości, czy to nieco ponad 8 mln zł będzie kwotą wystarczającą. Niepokoi mieszkańców to, że wzrosną opłaty – mówił. Ubolewał nad tym, że nikt z chojniczan nie skorzystał w 2020 roku z miejskiego programu „Stop dla smogu”. – Miejski program likwidacji węglowych źródeł ciepła – była zapowiedź, że będzie kontynuowany i mamy tego potwierdzenie, 150 tys. zł w przyszłym roku na ten cel jest przygotowane. Natomiast wróć do tego projektu w roku bieżącym. Mamy 21 grudnia, a z programu, na który mieliśmy do wydania 90 tys. zł, z tego co mi wiadomo, nikt do dziś fizycznie nie skorzystał. Widzę tu pewną opieszałość urzędników – podkreślał Bluma.

Odnosił się również do kwestii, że miasto nie powinno finansować programu in vitro, którego sam jest przeciwnikiem. – Pytanie: czy to jest pierwsza potrzeba, którą należy realizować w naszym mieście? Pana dążenie do tego, żeby ten program realizować w kolejnych latach, uniemożliwia nam poparcie budżetu na rok 2021

– zapowiedział przed głosowaniem. Na osłodę pochwalili burmistrza za pozyskiwanie środków na duże inwestycje i ich realizowanie.

Za mało na osiedla i ChCK

Inni radni też mieli coś do powiedzenia. – Chcielibyśmy zwrócić się do pana burmistrza o rozważenie możli-

Dochody miasta: ok. 212 mln zł, wydatki: ok. 229 mln zł. Deficyt, ok. 17 mln zł, ma być pokryty z wolnych środków i kredytu.

wości przystąpienia, wzorem poprzednich kadencji, do realizacji programu przebudowy ulic osiedlowych. Minęły dwa lata od czasu wyborów, priorytetowe inwestycje zagospodarowania wód deszczowych i węzeł integracyjny są pomyślnie realizowane – mówiła Renata Dąbrowska. Radnej chodziło konkretnie o osiedle Pawłówko-Małe Osady, którego przez lata była przewodniczącą. Mieszkańcy uważają, że to zapomniany samorząd.

Radny Marek Szank z kolei zwracał uwagę, że budżet na 2021 rok jest niedoszacowany, jeśli chodzi o dofinansowanie działalności Chojnickiego

go Centrum Kultury. ChCK przejmując administrację Basztą Nową, Fosą Miejską i Galerią Janusza Trzebiatowskiego, a na zadania własne otrzymało takie same środki jak poprzednio, czyli niespełna 2 mln zł.

– To, co dzisiaj weszło z autopoprawkami, pokazuje, że budżet jest w miarę zrównoważony i proinwestycyjny. 20 procent wydatków, które planujemy na inwestycje, to pokaźna kwota. Bardzo się cieszymy, że będą w miasto wkładane kolejne pieniądze – podkreślał Andrzej Gąsiorowski. Brakowało

mu funduszy na program naprotechnologii, żeby każdy zgodnie ze swoimi przekonaniami i wiarą mógł wybrać, z czego chce skorzystać: z in vitro czy

Nie do przyjęcia

Długo odpowiadał także burmistrz Chojnic Arseniusz Finster. – Mam odczucie, że chciał mnie pan wziąć na zmęczenie. Mówiąc kolokwialnie, przeleciał się pan po budżecie i moim programie wyborczym. Argument, że nie będziecie głosować za budżetem, bo jest w nim in vitro, jest dla mnie nie do przyjęcia. Żyjemy w Europie i spójrzcie państwo na kraje europejskie. Prawie w każdym kraju procedura in vitro jest refundowana przez państwo, w Polsce niestety nie – podkreślał. – Mówił pan, że w 2037 roku już nie będę bur-

mistrzem, bo jest dwukadencyjność. W 2037 pewnie bym był za stary... Nie może pan oczekiwać ode mnie, żebym skończył kadencję z zerowym zadłużeniem i zrealizował 14 postulatów czy wniosków, które pan zgłosił, a tylko one tak skromnie kosztowałyby 30 milionów złotych. To są sprzeczności. 30 procent zadłużenia w stosunku do budżetu daje możliwość kredytowania.

Włodarz wrócił do rozmowy sprzed roku. – Gdybym był na waszym miejscu, stworzyłbym budżet alternatywny. Zgłaszając wnioski, musi mieć pan świadomość, z czego to zapłacić. Pieniądze unijne dają nam dobre wskaźniki. Jeżeli w przyszłych latach ich nie będzie, to nasze zadłużenie będzie wyglądało gorzej, przekroczy 50 procent. O tym musimy pamiętać i roztropnie działać. To jest budżet kontynuacji i domknięcia perspektywy unijnej. Rok 2021 będzie przede wszystkim kontynuacją inwestycji już rozpoczętych. Jedynym nowym zadaniem na ten moment jest Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne – mówił Finster.

W głosowaniu nad budżetem brało udział 21 radnych. Za było 14, przeciw: Bartosz Bluma, Janina Kłosowska, Kazimierz Drewek, Zdzisław Januszewski, Patryk Tobolski i Krzysztof Pestka. Wstrzymała się Alicja Kreft.

tekst Danuta Niedzielska, fot. Daniel Frymark

Wpadła w poślizg, auto się przewróciło na bok

Mieszkaneczka gminy Chojnice straciła panowanie nad autem i wywróciła się na poboczu. Tego dnia na drogach było wyjątkowo ślisko.

Po ostatnich opadach śniegu kierowcy muszą bardzo uważać na drogach. Choć w środę 30 grudnia tyle białego puchu jeszcze nie było, to na asfalcie, zwłaszcza na bocznych trasach, była prawdziwa

„szklanka”. Przekonała się o tym mieszkanka gminy Chojnice, która podróżowała trasą między Jarcewem a Krojantami. Na wąskiej drodze w okolicach dworca w Powalkach wpadła w poślizg. – Na

łuku kobieta straciła panowanie nad pojazdem, w wyniku czego zjechała z drogi, po czym samochód przewrócił się na prawą stronę – relacjonuje Justyna Przytarska z Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach.

Nikt nie jechał w tym czasie z naprzeciwka.

25-latką podróżowała citroenem. Na pewno najadła się strachu, ale na szczęście poważnie nie ucierpiała. Badanie alkomatem wykazało, że była trzeźwa. Za niedostosowanie prędkości do warunków na drodze dostała mandat – 100 zł.

Funkcjonariusze byli wyrozumiali, bo zapewne sami widzieli, jak wygląda sytuacja na drogach. Na trasie w wielu miejscach był po prostu lód. Ze względu na uszkodzenia pojazdu policja zatrzymała także dowód rejestracyjny citroena.

tekst i fot. rw



Z powodu uszkodzeń pokonspiracyjnych policja zatrzymała dowód rejestracyjny wozu.



Citroen przewrócił się na bok. Pomogli go podnieść strażacy.



Na miejscu była m.in. OSP z Kłodawy. W tym samym czasie służby interweniowały także na obwodnicy, gdzie też doszło do wypadku.

W sylwestra spłonęła stodoła w Czapiewicach



Pożar było widać z daleka.



Na miejscu pracowało kilkudziesięciu strażaków.



Akcja trwała przez kilka godzin.



Baloty słomy trzeba było przelać wodą.

W świątecznym nastroju na pewno nie był gospodarz z Czapiewic. W ostatni dzień grudnia spłonęła stodoła, która znajdowała się w pobliżu jego domu. Przy gaszeniu pomagali strażacy z Czapiewic, Brus, Leśna, Czarnowa i Chojnic. – Nikomu nic się nie stało – mówiła Justyna Przytarska z chojnickiej policji.

W ostatni dzień grudnia przed godziną 23.00 wybuchł pożar w Czapiewicach. Płonęła stodoła. Strażacy ruszyli do akcji. – Po przyjeździe na miejsce zdarzenia zastaliśmy w pełni rozwinięty pożar drewnianego budynku gospodarczego. Na miejscu rozpoczął działania zastęp z OSP w Czapiewicach, który to zbudował pierwszą linię główną oraz przygotował zasilanie dla naszych pojazdów – informuje **Janusz Szmaglik**, komendant gminny OSP w Brusach.

W obiekcie nie było zwierząt. Sytuacja była jednak niebezpieczna, ponieważ ogień zagrażał sąsiadującemu drewnianemu budynkowi gospodarczemu oraz domowi, w którym mieszkała rodzina. Do miejsca pożaru natychmiast zbudowano kilka linii gaśniczych. – Po ugaszeniu widocznych zarzewi ognia przystąpiono do rozbiórki spalonego obiektu – wyjaśnia Szmaglik. Następnie przerzucono oraz przelano wodą składowane w budynku bele słomy. – Bardzo pomocny okazał się być ładowacz,

który znacząco przyspieszył działania – mówi komendant z Brus.

Praca strażaków trwała kilka godzin. W tym czasie już rozpoczął się nowy rok. O północy obecne na miejscu zastępy oraz policja uczciły rozpoczęcie 2021, włączając syreny. – Ustalamy, co było przyczyną pożaru. Na szczęście nikomu nic się nie stało – informuje **Justyna Przytarska**, oficer prasowa chojnickiej policji.

tekst Danuta Niedzielska, fot. OSP w Brusach

Wójt pominięty w radzie naukowej parku narodowego

Zbigniew Szczepański jest oburzony faktem, że w radzie programowej parku narodowego nie ma samorządowca z gminy Chojnice. – Tym bardziej, że 99 procent parku leży na terenie naszej gminy – dziwi się wójt. W gremium jest z kolei wójt... gminy Śliwice, która z parkiem ma niewiele wspólnego.

Niemale zdziwienie przeżył wójt gminy Chojnice, gdy zobaczył rozporządzenie ministra środowiska **Michała Wosia**. Było to powołanie składu rady naukowej Parku Narodowego Bory Tucholskie. Oprócz naukowców i przedstawicieli instytucji chroniących przyrodę zwyczajowo są tam także przedstawiciele samorządów. W poprzednich latach byli to samorządowcy z gmin

Chojnice i Brusy, na których terenie leży park narodowy.

Najnowszy skład wywołał zdziwienie i niesmak u wójta, ponieważ nie ma w nim nikogo z gminy Chojnice. – Do tej pory była to moja osoba lub dyrektor wydziału środowiska **Andrzej Brunka**. Obecnie nie powołano żadnego naszego przedstawiciela. A chciałbym zaznaczyć, że 99 procent parku narodowego le-

ży w gminie Chojnice – podkreśla **Zbigniew Szczepański**. Zaznacza, że rada gminy była jedyną, która swego czasu poparła jednogłośnie ideę utworzenia parku narodowego.

Przedstawiciel Śliwic

W skład gremium powołano **Zbigniewa Łackiego**, przewodniczącego Rady Miejskiej w Brusach, który jest także nadleśniczym w Rytle. Ciekawostką jest z kolei powołanie do

rady wójta gminy Śliwice **Daniela Kożucha**. Gmina z powiatu tucholskiego leży co prawda w kompleksie Borów Tucholskich i w rezerwacie biosfery UNESCO, jest jednak położona daleko od parku narodowego. – Nie mam pojęcia, skąd taki wybór. Znam sympatycznego skądinąd wójta **Daniela Kożucha**, ale nie wiem, czy on w ogóle wie, że został powołany – mówi z przekąsem **Szczepański**.

Jeszcze nie obradował

Wójt Śliwic w rozmowie zapewnił, że wie o powołaniu do rady naukowej, ale jeszcze nie uczest-

niczył w obradach. – Po wypadku w wakacje byłem na długim zwolnieniu lekarskim i dopiero niedawno wróciłem do pracy. Powołanie nastąpiło właśnie wtedy. Jeszcze nie miałem okazji być na obradach, ale zrobię to teraz, gdy już pracuję normalnie – tłumaczy **Daniel Kożuch**.

Również przyznaje, że park nie leży na terenie gminy Śliwice. Jest ona jednak częścią samego kompleksu. – Cieszę się, że ze strony wójta gminy Chojnice nie jest to jakaś osobista animozja. Znamy się i cenimy go jako doświadczonego samorządowca – dodaje wójt Śliwic.

Stanisław Kamiński

Mandat za potrącenie pieszej



Do potrącenia doszło koło czerskiej przychodni.

Kierowca passata w centrum Czerska potrącił pieszą. Na szczęście nie odniosła ona poważniejszych obrażeń, więc sprawa zakończyła się mandatem.

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło 30 grudnia na ulicy Królowej Jadwigi w Czersku, a dokładnie na przejściu przy przychodni. Kierujący volkswagenem passatem około godziny 16.00 potrącił tam 58-lletnią pieszą. Auto jechało w kierunku ulicy Starogardzkiej, a kobieta przechodziła przez pasy. Poszkodowana trafiła do szpitala. Na szczęście w lecznicy okazało się, że nie ma poważnych obrażeń. Sprawa została zakwalifikowana jako kolizja.

Ustalaniem okoliczności zdarzenia zajęli się mundurowi. Sprawdzili stan trzeźwości kobiety oraz kierującego passatem 47-latka. Oboje byli trzeźwi. Funkcjonariusze ukarali kierującego autem czerszczanina mandatem oraz sześcioma punktami karnymi. – W okresie trudnych warunków atmosferycznych, przy szybko zapadającym zmroku oraz ograniczonej opadami czy mgłą widoczności, zachowajmy szczególną ostrożność. Kierujący, którzy zbliżają się do przejścia

dla pieszych, niech zwolnią, natomiast piesi, nawet jeśli znajdują się na przejściu, gdzie mają pierwszeństwo, niech zwracają baczną uwagę na nadjeżdżające pojazdy, ponieważ to oni, jako niechronieni uczestnicy ruchu drogowego, są szczególnie narażeni na niebezpieczeństwo – przypomina **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.

tekst sta, fot. KPP w Chojnicach

To najpotrzebniejsza inwestycja oświatowa

Jest już dokumentacja i pozwolenie na budowę hali widowiskowo-sportowej w Brusach. Na wizualizacjach obiekt wygląda okazale i nowoczesnie. Jego budowa ma kosztować aż 16 mln zł. Na razie w urzędzie nie ma takich pieniędzy.



Hala ma stanąć przy ulicy Armii Krajowej.

O hali sportowej, która miała by stanąć w Brusach, mówi się od lat. Ta inwestycja została wpisana do Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2021-2029. – Przygotowywaliśmy dokumentację projektową, uzyskaliśmy pozwolenie na budowę. Mamy kompletną dokumentację na tę halę – mówił na sesji **Witold Ossowski**, burmistrz Brus.

Przy kompleksie

Hala sportowa zlokalizowana będzie przy ul. Armii Krajowej w Brusach. Będzie stanowiła rozbudowę kompleksu szkół i przedszkola. Zostanie usytuowana na terenie zielonym niezabudowanym prostopadłe do istniejącej sali sportowej. Ma być to obiekt pełnowymiarowy. – To zadanie przygotowywane jest od dłuższe-

go czasu. Jest to nasze marzenie od wielu lat – podkreślał Ossowski.

To nie tylko marzenie, ale jak dodał wóldarz, najpotrzebniejsza inwestycja oświatowa. – Kiedyś zastanawialiśmy się, czy najpierw zrobić stadion czy halę, bo obie te inwestycje były potrzebne. Zrobiliśmy stadion lekkoatletyczny, ponieważ uzyskaliśmy dofinansowanie – wspominał. Teraz przycho-



Zgodnie z koncepcją ma to być okazały, a co za tym idzie, kosztowny obiekt.

dzi czas na halę sportowo-widowiskową. – Hala sportowa będzie służyła nie tylko dzieciom ze szkół w Brusach, ale też powinna być użytkowana przez mieszkańców całej gminy, głównie przez młodzież – podkreślał wóldarz.

Ogromne pieniądze

Z przedstawionych wizualizacji wynika, że to ma być piękny i nowoczesny obiekt. A za taki też trzeba będzie zapłacić grubo miliony. – Z szacunku wychodzi, że to kwota około 16 mln zł – poinformował wóldarz. – Są to ogromne pieniądze.

Środki na realizację przedsięwzięcia gmina chce pozyskać m.in. z ministerstwa sportu. – Już ubiegamy się o środki z tarczy anty-

kryzysowej. Chcemy, żeby były na dom kultury i halę – dodał Ossowski. Przypomnijmy, że na dokończenie budowy centrum kultury w Brusach brakuje 6 mln zł. – Te kilkanaście milionów na halę to są potworne pieniądze i będziemy się starali pozyskać dofinansowanie z każdego źródła. To zadanie musi być wpisane w prognozie, bo to daje nam możliwość pozyskiwania pieniędzy – wyjaśniał burmistrz. – My się do tego zadania przygotowujemy.

To, kiedy inwestycja ruszy, w dużym stopniu będzie zależało od dofinansowania zewnętrznego.

tekst Danuta Niedzielska, wizualizacja dzięki uprzejmości UM w Brusach

Nie pierwszy raz podniósł rękę na żonę

Policjanci z Posterunku Policji w Brusach zatrzymali 31-latkę, który znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną. Już wcześniej był znany funkcjonariuszom za podobne czyny. Teraz sąd zastosował wobec mężczyzny dwumiesięczny areszt.

Pod koniec roku, a dokładnie 29 grudnia, policjanci z posterunku w Brusach otrzymali telefoniczne zgłoszenie, z którego wynikało, że nietrzeźwy mężczyzna wszczął awanturę, podczas której pobił swoją żonę oraz uszkodził stojący na posesji samochód. – Bił ją m.in. po twarzy, szarpał – informuje **Justyna Przytarska**, oficer prasowa chojnickiej policji.

Jest areszt

Do awantury doszło w jednej z miejscowości w gminie Brusy. – Funkcjonariusze natychmiast pojechali pod wskazany adres i zatrzymali agresora, którego osadzili w policyjnej celi. Mężczyzna został odizolowany od pokrzywdzonej – wyjaśnia Przytarska. Późniejsze ustalenia funkcjonariuszy Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego potwierdziły,

że mężczyzna od kilku lat stosuje przemoc psychiczną i fizyczną wobec osoby najbliższej. Przez ten czas w miejscu zamieszkania rodziny miały miejsce awantury, podczas których dochodziło do wyzwisk, szarpanin, poniżania oraz aktów przemocy fizycznej. – Mężczyzna m.in. leczył się z alkoholizmu – dodaje policjantka. Przez jakiś czas był spokojny, ale agresja ponownie wróciła.

Zatrzymany 31-letni mężczyzna usłyszał już zarzuty, a sąd na wniosek policjantów i prokuratora aresztował go na najbliższe dwa miesiące. Za tego typu przestępstwo grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

Nie bądź obojętny

Policjanci apelują o to, aby każdy reagował na przemoc. – Czasem wystarczy tylko jeden telefon, by przerwać ludzki dramat i pomóc krzywdzonej osobie – dodaje Przytarska. – Zadbajmy o bezpieczeństwo swoje i innych.

Każdy, nawet anonimowo, pod numerem telefonu 112 może powiadomić policję o znęcaniu się.

Policjanci sprawdzą każdy taki sygnał. – Przemoc w rodzinie nie jest sprawą prywatną, jest przestępstwem ściganym przez prawo. Wykorzystywanie, bicie i krzywdzenie osób bliskich jest przestępstwem takim samym jak przemoc wobec obcych – podkreśla rzeczniczka.

Dodaje, że przemoc domowa rzadko jest incydentem jednorazowym. – Jeżeli wobec sprawcy nie podejmie się natychmiastowych stanowczych działań, to przemoc się powtórzy. Policja zwykle jest wyzywana w ekstremalnych sytuacjach, czasami zbyt późno – mówi.

Danuta Niedzielska

Poprawki na trasie będą na wiosnę

Mieszkańcy Lubni skarżą się na hałasujące pokrywki od studzienek przy niedawno zrealizowanej inwestycji drogowej. Chodzi o trasę powiatową.

O sprawie napisaliśmy wiele miesięcy temu. Wkrótce po oddaniu ulicy do użytku mieszkańcy zwrócili uwagę na to, że znajdujące się w drodze pokrywki od studzienek bardzo hałasują, gdy tylko najeżdża na nie samochód. Już wcześniej wykonano poprawki, ale problem nie został całkowicie usunięty. W związku z tym

radny **Michał Szczepański** napisał interpelację i za pośrednictwem burmistrza **Witolda Ossowskiego** sprawa została skierowana do powiatu. Poza sprawdzeniem studzienek radny poprosił o przyjrzenie się nawierzchni ścieżki rowerowej biegnącej w stronę Wiela. Zdaniem mieszkańców jest ona nierówna. Odbił się przegląd na

miejsku. Dobra informacja jest taka, że hałasujące pokrywki zostaną wymienione na nowe, a zapadnięcia asfaltu w obrębie studni zostaną naprawione. Także droga rowerowa zostanie poprawiona. Usterki mają być usunięte w kwietniu tego roku.

dtn

Dodatkowa kasa na odwodnienie

O ponad milion złotych Urząd Marszałkowski w Gdańsku zwiększył gminie Brusy dofinansowanie do zadania pod nazwą „Odwodnienie miasta Brusy”.

Cała inwestycja ma kosztować ponad 11 mln zł. Udział środków unijnych w zadaniu wynosi aż 69 procent, czyli prawie 7,6 mln zł. – Bez tego wsparcia nie byłoby w stanie sami zrealizować tej inwestycji. Dodatkowo ucieszyła nas wiadomość o tym, że zarząd województwa pomorskiego

zwiększył nam dofinansowanie o około 1,2 mln zł. Dzięki temu nie będziemy musieli jej kredytować – mówi **Witold Ossowski**, burmistrz Brus. Budowa kanalizacji deszczowej jest obecnie jedną z najważniejszych inwestycji realizowanych w Brusach. – Żeby budować nowe ulice, trzeba przede

wszystkim rozwiązać problem ich odwodnienia. Mamy cały czas kłopot z kanalizacją ogólnospławną. Musimy dokonać jej rozdzielenia na kanalizację deszczową i sanitarną. Trzeba wybudować nowe kolektory deszczowe, które będą odprowadzać wody opadowe z nowo wybudowanych ulic – wyjaśnia burmistrz. W ramach zadania w Brusach planuje się budowę ponad trzech kilometrów kolektora deszczowego oraz trzech zbiorników retencyjnych. Wszystko ma być gotowe w roku 2023.

dtn

Kolędy zamiast jasełek

Z powodu ograniczeń związanych z panującą sytuacją epidemiczną centrum kultury w Brusach nie organizuje w tym roku konkursu jasełek w języku kaszubskim. W zamian zachęca do udziału w Gminnym Konkursie Kolędy Kaszubskiej.

Celem konkursu jest promowanie i upowszechnianie wartości muzycznych treści kolęd i pastorałek w języku kaszubskim. Konkurs polega na zaprezentowaniu swoich umiejętności wokalnych podczas nagrania audio-wizualnego, które oceni jury. W rywalizacji mogą wziąć udział dzieci, mło-

dzie i całe rodziny. Zadaniem uczestników jest nagranie wybranej kolędy w języku kaszubskim i przesłanie jej do organizatorów konkursu. Termin nadsyłania nagrań mija 22 stycznia. Koordynatorem konkursu jest Renata Goebel – mail: ckb.instruktorzy@brusy.pl, tel.: 887 385 668.

dtn

OGŁOSZENIE PŁATNE

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00

663-626-877

Zaczęło się od strażackiej „polewaczki”

– Moim marzeniem jest zakup stara 20. Jest kilka takich aut, ale rzadko kto chce je sprzedać – mówi Przemysław Elak. Pasjonat z Czerska kolekcjonuje zabytkowe wozy strażackie oraz sprzęt pożarniczy. W jego zbiorach są ciekawe pojazdy, które u starszych amatorów pożarnictwa i strażaków wywołują wspomnienia i łezkę w oku.

Przemysław Elak mieszka w Czersku. Na co dzień zajmuje się motoryzacją, a dokładnie handlem motocyklami. Jego drugą pasją są z kolei zabytkowe pojazdy strażackie. Czerszczanin kolekcjonuje je od kilku lat, a na placu przy domu pojawiają się coraz ciekawsze egzemplarze.

Wóz do trawnika

Przygoda z autami pożarniczymi zaczęła się około siedmiu lat temu i to dość oryginalnie. Pan Przemysław z rodziną starał się rozwiązać dość banalny problem związany z podlewaniem ogródka. – Mieszkamy na obrzeżach Czerska i ciśnienie wody w sieci było słabe. Mamy za to sporo ogródka do podlewania. Wpadłem na pomysł zakupu wozu strażackiego i używania go jako „polewaczki” – wspomina z uśmiechem czerszczanin.

Autem, od którego wszystko się zaczęło, był star 25 z 1966 roku ze strażacką zabudową z fabryki w Jelczu. Polskie samochody pożarnicze powstawały bowiem na podwoziu stara, ale z zabudową produkowaną w Jelczu. – Auto kupiłem od OSP z Kuźni w powiecie aleksandrowskim. Ma 4,7 litra pojemności i 105 koni mocy. Jest w pełni sprawne, trzymam nawet wodę w zbiorniku, który ma 2 tys. litrów. Poza tym wóz jest wyposażony w autopompę i motopompę – opowiada kolekcjoner.

Obok stara są też zgromadzone motopompy. Te starsze mają dwucylindrowy silnik. – Ciekawostką jest taka, że był on montowany także w pierwszych syrenkach. Dopiero potem dodano do syrenki trzeci cylinder – mówi Elak.

Żuk z filmu

Kolejnym autem zakupionym do kolekcji był żuk z 1984 roku. Auto służyło w OSP Młynkowo w powiecie czarnkowsko-trzcianeckim. Tam też uczestniczyło w akcji gaszenia wielkiego pożaru w Puszczy Noteckiej w 1992 roku. – Mało kto wie, ale był to drugi największy po-

żar lasu w powojennej Polsce, po tym w Kuźni Raciborskiej. Tylko że w Kuźni w cztery dni spłonęło 10 tys. hektarów, a w Puszczy Noteckiej w 12 godzin aż sześć. Jest film z tej akcji i uwieczniono na nim właśnie auto – mówi właściciel.

Rzadkością jest też to, że samochód posiada autopompę z przodu, przed maską. Produkcja strażackiego żuka była pomysłem władz na usprawnienie akcji gaśniczych na przykład w miastach, gdzie mniejsze auto miało łatwiej dojeżdżać na miejsce i szybciej rozpoczynać gaszenie.

Czerski akcent i najwyższa drabina Pojazdy do kolekcji trafiały nie tylko z dalekich stron. W jednym z garaży jest jelicz 325, który przez długie lata służył strażakom z OSP w Czersku. „Bułan” wyszedł z podziału bojowego, gdy miejscowi druhowie wzbogacili się o nową scanię.



Wnętrze magirusa deutz z drabiną.

Ciekawostką jest także zeszlaczony nabytek Przemysława Elaka, czyli magirus deutz zabudowany strażacką drabiną. Pojazd z 1972 roku służył w jednostce państwowej we Wrocławiu, a potem w OSP w Zimnej Wodzie. Drabina ma wysokość 30 metrów i jest zapewne najwyższą w powiecie chojnickim. Magirus zakupiony niedawno do czerskiej OSP ma 24 metry wysokości.

Czerwień w kłębach dymu

Na placu w Czersku stoją też inne ciekawe samochody. To dwie strażackie tetry. Jeden z takich czechosłowackich potworów, tatra 148 z nie-



Pierwszym nabytkiem był star 25, który miał pomóc w podlewaniu trawnika. Na zdjęciu Przemysław Elak z żoną Katarzyną.

miecką zabudową firmy Rosenbauer, ma ośmiocylindrowy silnik o mocy ponad 250 koni mechanicznych. Nie ma się co dziwić, bo musi napędzać kilkunastotonowe auto. Pojazd z 1975 roku zabierał na siebie aż 6 tys. litrów wody, 1 500 litrów środka pianotwórczego oraz 1,5 tony proszku gaśniczego. – Taki pojazd zamówiony został przez PKP do gaszenia składów kolejowych do Zajczkowa Tczewskiego. Potem był w OSP w Wielkim Garcu, a teraz u mnie i tu pewnie zostanie – uśmiecha się kolekcjoner.

Auto cieszy oko, ale w przypadku dłuższych podróży na pewno nie portfela. Samochód potrafi bowiem spalić około 50 litrów na 100 kilometrów. Mało ma wspólnego z ekologią, bo po odpaleniu staje w kłębach własnego dymu.

Są marzenia

Czerska kolekcja samochodów na pewno będzie się powiększać. W remoncie jest obecnie star 21 z 1959 roku, który służył w OSP w Białym Dunajcu. To obecnie najstarszy zabytek, chociaż na razie niekompletny. A jakie są kolekcjonerskie marzenia? – To star 20 GM-8, czyli pierwszy polski samochód ciężarowy z zabudową strażacką. Jest kilka takich w kraju, ale trudno, żeby ktoś chciał sprzedać – snuje plany pan Przemysław.

tekst i fot. Stanisław Kamiński



Żuk, który był użyty do gaszenia pożaru w Puszczy Noteckiej.



Wozy strażackie na podwoziach produkcji czechosłowackiej.



Tatrę napędza potężny silnik.



Jelcz „Bułan”, który przez wiele lat służył w OSP w Czersku.



Star 21 jest w remoncie. Przyjechał z Białego Dunajca.



Drabina magirusa ma aż 30 metrów wysokości.

PODSUMOWUJEMY ROK 2020

Archeolodzy przebadali ważne historyczne miejsca

Miniony rok upłynął pod znakiem ciekawych i istotnych dla regionu badań archeologicznych. W Dolinie Śmierci badacze natrafili na ludzkie szczątki, porozmawiali też z osobami, które straciły bliskich w tym miejscu. Natomiast na wyspie na Jeziorze Ostrowitem archeolodzy odnaleźli ślady po dawnym osadnictwie.



Archeolodzy prowadzili wykopy na Polach Igielskich. Szukali dawnych okopów.



Teren wykopalisk na wyspie na Jeziorze Ostrowitem.



Poszukiwania przedmiotów były prowadzone między innymi w miejscu pamięci przy pomniku w Dolinie Śmierci.

Wydawało się, że jeśli chodzi o chojnicką Dolinę Śmierci, to wiedza naukowa na jej temat jest dość obszerna. Co roku w miejscu pamięci odbywają się lokalne uroczystości, poza tym żyją jeszcze bliscy i potomkowie ofiar z Pól Igielskich. Okazuje się jednak, że wciąż jest wiele niewiadomych na ten temat. Chodzi na przykład o dokładną liczbę i tożsamość ofiar oraz okoliczności ich śmierci.

Luki w opowieści z przeszłości starają się zappełnić archeolodzy, którzy w ubiegłym roku działali na tym terenie pod kierunkiem doktora **Dawida Kobiałka** w ramach projektu „Archeologia Doliny Śmierci”. – Mam nadzieję, że przeprowadzone w tym roku badania terenowe zmienią nasze, mieszkańców Chojnic i regionu, postrzeganie Doliny Śmierci oraz okolicznych pól, na których dochodziło do masowych mordów jesienią 1939 roku oraz pod koniec stycznia 1945 roku. W sensie dosłownym te tereny skrywają jeszcze szczątki pomordowanych – podkreśla Kobiałka.

W archiwach i terenie

Naukowcy podeszli do sprawy wszechstronnie. Przeprowadzili kwerendy w archiwach, dzięki czemu zebrali tysiące stron materiałów (np. zeznań świadków, protokołów ekshumacyjnych czy szkiców, planów i zdjęć). Wykonali pomiary geofizyczne i zdjęcia lotnicze. Podjęli się też badań archeologicznych. Część

miała charakter nieinwazyjny, były to na przykład badania powierzchniowe z wykrywaczami metali. Dzięki nim udało się odnaleźć chociażby łuski od niemieckiej broni, pojedyncze monety, fragmenty łopat czy nadpalone przedmioty. Poza tym na Polach Igielskich były także prowadzone wykopaliska, w których mieszkańcy mogli wziąć udział jako wolontariusze.



Oryginalna ozdoba znaleziona w Ostrowitem przez archeologów.

Udało się dokonać rekonstrukcji linii okopów z 1939 roku, które posłużyły za groby masowe, oraz odkryć ok. 350 przedmiotów metalowych, w większości związanych z czasami II wojny światowej. Znalezione też spalone fragmenty różnych rzeczy, drewna oraz kości ludzkie. Najprawdopodobniej zlokalizowano miejsce egzekucji oraz palenia ciał ofiar z drugiej połowy stycznia 1945 roku.

Ciała były palone

– Badania i odkrycia archeologiczne potwierdziły, że w Dolinie Śmierci zalegają jeszcze liczne materialne ślady zbrodni. Niektóre ze znalezisk dają wgląd w ostatnie chwile ofiar i przebieg samej egzekucji. W przypadku wydarzeń z końca stycznia 1945 roku były to strzały z broni pistoletowej, zapewne z bliskiej odległości. Odnaleziono spalone szczątki dowodzą, że ciała ofiar były palone. Zabezpieczone drewno ze stosu ciałopalnego zaświadcza z kolei, że Niemcy użyli substancji łatwopalnej w celu uzyskania wyższej temperatury stosu i w konsekwencji skuteczniejszego spalania ciał ofiar – relacjonuje Kobiałka.

Prócz tego badacze rozmawiali z mieszkańcami, żeby lepiej poznać ofiary Doliny Śmierci i losy ich rodzin. Rozmowy były nagrywane. – Wywiady etnograficzne wśród mieszkańców Chojnic i okolic zaowocowały m.in. zebraniem niepublikowanych wcześniej wspomnień, dokumentów czy też zdjęć ofiar zamordowanych jesienią 1939 roku na Polach Igielskich – dodaje Kobiałka. O innych efektach badań można przeczytać w ramce.

Sekrety pierwszych rolników

Drugie z ubiegłorocznych badań specjaliści prowadzili na wyspie na Jeziorze Ostrowitem w gminie Chojnice. Okolice Ostrowitego to bardzo cenne historycznie miejsce. Naukowcy znaleźli tutaj ślady ludzkiego osadnictwa sprzed kilku tysięcy lat. Tereny te nie były jednak stale zamieszkałe. Ślady przeszłości są tu bardzo istotne, gdyż w Ostrowitem była pierwsza w tej części Pomorza osada neolityczna. Oznacza to, że właśnie w tych okolicach około siedmiu tysięcy lat temu pierwsi rolnicy osiedlili się i uprawiali rolę. Dlaczego właśnie tutaj, tłumaczy prowadzący prace badawcze **Jerzy Sikora**, doktor z Katedry Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego: – Znaleźli tu bardzo dogodne warunki: ciężką ziemię gliniastą, dostęp do wody i ryb w jeziorze



Pracami w gminie Chojnice kieruje Jerzy Sikora.

oraz miejsce wysychającego już drugiego jeziora, gdzie osadzała się żyzna torfowa gleba.

Pozostałości osadnictwa pochodzą także z okresu 700-500 lat p.n.e., czyli kultury pomorskiej z wczesnej epoki żelaza, oraz z I-IV wieku naszej ery (czasy istnienia Imperium Rzymskiego na południu kontynentu). Potem tereny zostały zamieszkane we wczesnym średniowieczu – w XI-XIV wieku. – Dzięki badaniom drewna można było ustalić, że zbudowano dwa mosty prowadzące na wyspę. Jeden z około 1160 roku, a drugi z 1300 roku – objaśnia Sikora. Już sam fakt poniesienia przez budowniczych takiego trudu świadczy o tym, że wyspa była ważna dla ówczesnych mieszkańców.

Niewolnicy za srebro

O ile samo stanowisko archeologiczne na brzegu akwenu jest znane i badane od lat, to wyspa dopiero teraz stała się obiektem szerszych prac, chociaż i ona gościła już archeologów. W tym roku wykopaliska prowadzili na niej właśnie Jerzy Sikora oraz **Łukasz Trzciński**, pomagali też mieszkańcy. Na wyspie w jej najwyższym punkcie powstały trzy wykopy. Jeden z nich krył ciekawy obiekt. – Było to duże skupisko kamieni, pod którym znajdowały się kości zwierzęce i kawałki skorup ułożone nieprzypadkowo, w sposób intencjonalny. Nie wiemy na razie, co to dokładnie było, chcemy ponowić prace w przyszłym roku – zapowiada Jerzy Sikora.

W ziemi kryły się także fragmenty naczyń ceramicznych oraz średniowieczne gwoździe. Badacze odnaleźli również odważniki do wag szalkowych. Skąd się wzięły? To ślady po prowadzonym tu handlu. Wymiana handlowa polegała na wymianie srebra na trzy „towary eksportowe”: skóry zwierzęce, bursztyn i... niewolników. Handel żywym towarem kwitł bowiem we wczesnym średniowieczu.

Może będzie atrakcja

Władze gminy Chojnice, znając obiecujące wyniki badań archeologicznych, planują w przyszłości stworzenie atrakcji turystycznej prezentującej bogatą przeszłość tego miejsca. Pierwszym krokiem było przejście wyspy na jeziorze od miejscowej parafii. Teraz „na celowniku” wójta **Zbigniewa Szczepańskiego** są dwa hektary gruntu na brzegu jeziora. Co prawda stanowisko w gminie Chojnice ma około 25 hektarów, ale taka nieruchomość zapewniałaby możliwość swobodnego prowadzenia prac. W przyszłości, po zbadaniu terenu, dawałoby to możliwość stworzenia chociażby skansenu. Mówi się na przykład o odtworzeniu domu z okresu rzymskiego. Były to budynki o długości 20-30 metrów. Ich wygląd można w większości odtworzyć na podstawie badań.

tekst Ramona Wieczorek,
Stanisław Kamiński,
fot. Ramona Wieczorek, Daniel Frymark, Stanisław Kamiński



Dr Dawid Kobiałka, kierujący badaniami w Dolinie Śmierci:

Badania historyczne pozwoliły na archiwizację nieco ponad 1000 stron dokumentów w różny sposób związanych z wydarzeniami drugowojennymi w Dolinie Śmierci. Część z nich była umieszczana w mediach społecznościowych w celu zapewnienia dostępu do nich osobom zainteresowanym tematem. W trakcie projektu rozmawialiśmy z rodzinami niektórych z ofiar zamordowanych jesienią 1939 roku na Polach Igielskich. Staraliśmy się w każdym przypadku przekazywać rodzinom materiały archiwalne dotyczące ich bliskich. Wynikiem analizy zdjęć lotniczych oraz pochodnych lotniczego skanowania laserowego była rekonstrukcja przebiegu rowów strzeleckich wykopanych w 1939 roku przez Wojsko Polskie na wypadek wojny. To właśnie te umocnienia kilka miesięcy później posłużyły Niemcom jako dogodne miejsce tuszowania śladów masowych mordów na mieszkańcach Chojnic i regionu.

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione:** do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**.

Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”: cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodniach.

**Dam pracę**

- Firma Heban poszukuje pracownika działu okien z drewna, tel. 695-164-100
- Firma M Car Construction zatrudni pracowników do 40 r.ż. na stanowisko ślusarz-monter. Wymagania obsługa podstawowych elektronarzędzi, doświadczenie w zawodzie. Oferujemy: atrakcyjne wynagrodzenie, praca 1/1 etatu, umowa o pracę na czas nieokreślony, możliwość szybkiego podjęcia pracy, 724-606-867, 785-241-670
- Operatora na zestaw zrywkowy palms zatrudnię. Tel. 509-959-707
- Pilnie potrzebny stolarz do produkcji okien i drzwi, praca na miejscu, zatrudnienie Nowa Tuchola 17, 608-295-132
- Poszukuję opiekunki do starszej, chorej osoby w Chojnicach. Oferuję mieszkanie przy tej osobie, wyżywienie, wynagrodzenie. Od zaraz, 507-029-248
- Zatrudnię kierowcę kat. B, emeryt, rencista, z doświadczeniem na busa, plandekę, 4 dni robocze w miesiącu, doręczyczo, 660-134-591
- Zatrudnię kierownika budowy, brukarzy oraz pracowników drogowych. Kontakt pod nr. tel. 600-645-319
- Zatrudnię sprzedawcę w centrum ogrodniczym, Tuchola, (52) 559-20-42
- Zatrudnimy kierowców kat. B w transporcie międzynarodowym, Więcbork, 604-239-542, 606-268-653
- Zatrudnimy kierowców kat. C+E w transporcie krajowym i międzynarodowym, Więcbork, 604-239-542, 606-239-542

**Sprzedam**

- Działka 1600 m², na obrzeżach Tucholi, 669-239-522
- Działka budowlana 922 m² w miejscowości Kęsowo. Woda i kanalizacja na działce, cena 44.900 zł, 508-496-305
- Działka budowlana w centrum Kęsowa oraz 60 arów lasu, 888-990-405
- Działka w Lotyniu, powierzchnia 1391 m², cena 99.000 zł, 720-092-092
- Działki budowlane 1050 m² -1350 m², uzbrojone (prąd, woda), 1 km od jeziora, warunki zabudowy, Tuchola-Wielki Mędromierz, 40 zł/m², 888-498-024
- Mieszkanie w bloku, IV piętro, 56 m², dwa duże pokoje, blisko centrum miasta Chojnice, 720-223-322
- Mieszkanie w Chojnicach na IV piętrze, plac Książąt Pomorskich, trzy pokoje, cena 219.000 zł, 720-093-093
- Mieszkanie własnościowe 60,7 m², w bloku, na parterze, 3 pokoje, Tuchola, al. LOP, 667-299-011

Kupię

- Dom w Zalesiu, koło Cekcyna, może być do małego remontu, bliźniak, 534-710-497
- Działkę w Chojnicach do 1000 m² kupię, 888-498-033
- Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolice), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658
- Ziemię rolną w Pile Młyn lub Płazowie, 605-220-093

Oddam w najem

- Garaż murowany przy alei LOP w Tucholi, 509-713-177
- Kawalerka w centrum Tucholi, pokój z aneksem kuchennym, ogrzewanie gazowe, 606-449-713
- Mieszkanie w Chojnicach w bloku, 48 m², 3 pokoje, I piętro, po remoncie, 572-359-508

• Pomieszczenie warsztatowe samochodowe lub wulkanizacyjne w Tucholi, 606-449-713



- Agros, skup. Sprzedając nam swoje bydło masz zagwarantowane najlepsze ceny i płatność od ręki. Tel. 608-104-378
- Ciągniki C-325, C-328, C-330, C-355, C-360 oraz przyczepę, może być do remontu, 662-157-014
- Morliny skup bydła. Krowy do 6 zł/kg, szybka płatność. Zostań naszym dostawcą. Tel. 889-186-749
- Poroże jeleniowatych, dojazd do klienta, gotówka, 600-716-673
- Skup różnych staroci. jeżeli w Twoim mieszkaniu, piwnicy, garażu czy na strychu zalegają stare przedmioty, dzwoń, 665-819-650
- Skup zboża paszowego i konsumpcyjnego, kukurydzy, grochu, lubinu, wymagane min. 20 ton, zapewniam transport, tel. 504-082-106
- Skupujemy bydło: byk do 8,20 zł/kg, jałówka do 7,30 zł/kg, krowa do 5,50 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Ubojnia kupi bydło rzeźne i wybrakowane, konkurencyjne ceny, płatne gotówka + VAT, przelew, 663-187-932



- Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl
- Firma Daniel Ruc Vorwerk/Opieka Osób Starszych. Zajmujemy się opieką w domu, godzinowa, kontakt. 888-708-889

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). **Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.**

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk:** Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy:** Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław:** sklep p. Krzyżewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł + VAT (11,07 zł)**.

- **Szybka pożyczka, bez zbędnych formalności. Dowiedz się więcej – zadzwoń 666-369-340**
- Urolog, Androlog lek. Dariusz Krzemień, Chojnice, ul. Mickiewicza 39, tel. 604-798-239 schorzenia: układu moczowego, prostaty, impotencja, niepłodność męska, nietrzymanie moczu
- **Zwrot podatku + zasiłki:** Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl



- Abadom, budowa domów od podstaw, ocieplenia, płyty k-g, płytki, malowanie, 887-996-927, 787-401-951
- Adaptacja poddaszy, remonty, dekarstwo, malowanie elewacji, docieplenia, wykończenia, szpachlowanie, panele, grzanie papy termozgrzewalnej, malowanie podbitek, zadaszenia, płoty, od A-Z, 576-825-339
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, 508-186-179

- Czyszczenie, pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie pojazdu, dojazd do klienta, możliwa płatność kartą, Tuchola i okolice, 604-418-859
- Naprawa maszyn do szycia, biurowych, overlocków, sprzedam maszyny metalowe z moją gwarancją. Kupię części, maszyny, Gilka, Tuchola, Grunwaldzka 4, 697-877-769
- Ogrody, profesjonalnie. Facebook/ogrody.pilarscy, ogrodypilarscy@gmail.com, 608-789-695
- Tynki agregatem, gipsowe – cementowo-wapienne, 531-126-085

**Sprzedam**

- **Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52)332-46-98, 605-112-448**
- Honda civic (ufo) 1.8 B 140 KM (2006), 783-810-354

TARTAK WUTKOWSKI

- tarcica iglasta sucha – sosna
- tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
- więźby dachowe
- łaty, kontrłaty, tarcica strugana

DREWNO CERTYFIKOWANE

ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

MIESZKANIA do wynajęcia

1 i 2-pokojowe, Tuchola, Przy Szosie Sępoleńskiej

tel. 665 202 556

JĘZYKI OBCE

DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH.

Język angielski dla maturzystów.

- Indywidualnie lub w małych grupach do 6 osób.
- Innowacyjnie, profesjonalnie i skutecznie.

www.aleksandercenter.pl
tel. 513-344-822

Skup tuczników

odbior z gospodarstwa waga elektroniczna konkurencyjne ceny krótki termin płatności

VAT GOTÓWKA

tel. 692 423 794, 606 109 188

PELLET SOSNOWY

6 mm, bez zanieczyszczeń, bez kory

Suchy, dobrze palący się pellet. Pakowany w workach po 15 kg. Transport do uzgodnienia.

www.meble-lipski.pl e-mail: handlowy@meble-lipski.pl
 Śliwiczki 2, 89-530 Śliwice tel. 604 628 203

Chcesz wiedzieć,
co wydarzyło się
w Twoim regionie?

Zamów prenumeratę
tygodnika u swojego listonosza!

Czas Chojnic

Tygodnik
Tucholski

Prenumeratę należy zamówić
do 20. każdego miesiąca.

**Nowy numer
także w wersji
elektronicznej**

Wejdź na
publico24.pl
eprasa.pl

• Komplet kół aluminiowych + opony zimowe toyota RAV4, honda, opony zimowe 255x55x18, 185x60x14, 165/70/14 155x65x14, felgi stalowe i aluminiowe, 793-741-541
• Mazda 6 (2007), ford focus (2002), stan techniczny bardzo dobry, 608-882-328
• Opel zafira 1.9 DTI 120 KM (2008), 278.000 km, stan idealny, wyposażenie cosmo, 7-osobowy, Tuchola, 506-191-801
• Przyczepa kempingowa, idealna na działkę lub budowę, 662-157-014
• Renault twingo III 1.0 (2015), mały przebieg, bdb. wyposażenie, stan idealny, sprzedam, 785-548-984
• Suzuki liana B-6 (2003), przegląd do 2.01.2022 r., 5-osobowy, stan dobry, 3500 zł, 604-661-777

Kupię

• A auta całe, uszkodzone, po-wypadkowe, osobowe i dostawcze, rok bez znaczenia, 662-157-014
• Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794
• Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
• Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
• Auta całe i uszkodzone, po-wypadkowe oraz ciągniki i przyczepy w każdym stanie, 798-132-548

• Komara, rometa, simsona, WSK, WFM, SHL, motorynkę, jawę, CZ, junaka, inne motocykle, motorowery oraz wszystkie części, każdy stan, 533-978-370
• Motocykle, motorowery, całe, uszkodzone typu: WSK, WFM, SHL, jawa, junak, simson, komar, żak, romet, motorynka i inne, również części, 662-157-014
• Przyczepę kempingową nie-wiadów N126 lub inne propozycje, masz na sprzedaż, dzwoń, 798-132-548
• Przyczepę kempingową oraz stare motocykle, motorowery, rowery również części, pozostałości, 662-157-014
• Simsona w każdym stanie, zarejestrowany lub bez dokumentów, również części (rama, silnik itd.), 798-132-548
• Skup aut bez prawa jazdy: microcar, ligier, aixam, chatenet jdm i inne, każdy stan całe i uszkodzone, 662-157-014
• Skup aut osobowych i dostawczych, stan obojętny. Szybki dojazd, placę gotówką, 669-332-668
• VW sharana lub seata alhambę z silnikiem 2.0 B, w każdym stanie, 662-157-014
• WSK, romet, MZ i inne tel. 509-959-707
• WSK, WFM, SHL, motorynkę, rometa, komara, inne motocykle, motorowery oraz części: ramy, zbiorniki, silniki, błotniki. Masz na sprzedaż, dzwoń, 662-157-014



• Absolutnie najtaniej, trapezy od 17,99 zł, blachodachówki od 23,99 (ceny z VAT), garaże, bramy garażowe, rynny, okna PCV, dachowe, 516-836-355
• Beczkowóz, wycinak do kisonki, agregat, gruber, ciągnik C-360, brony, siewnik poznaniak, waga do żywca, śrutownik bijakowy, przyczepa 3,5 t, 601-841-642
• Blacha odpadowa nowa, blachodachówka trapez gładka, od 10 zł/1 m, 512-551-865
• Bryczki, konie, lej, zgrabiarka 5 i 7, rotacyjna, rozrzutnik 1600 zł, C-328, kabina, blok C-360, części, urządzenia, maszyny konne, 607-532-958
• Byczki i jałoweczki, żarłaki od 2 tygodni do 3 miesięcy, HF, MM i mieszańce, możliwy transport, 669-528-788
• Byczki mieszańce, odchowane, 691-422-899
• C328/C330 zarejestrowany 9500 zł, C360 3P pelikan, koparko-odmularka, zarejestrowany 15.500 zł, przyczepka do dłużycy, zarejestrowana 1100 zł, 786-298-591
• Ciągnik ursus C360, rok produkcji 1982, 663-579-541
• Cielaki żarłaki, 512-326-718
• Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche 65 zł oraz buk, brzoza, transport, 604-560-593
• Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645

kółko fortuny nr 1

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w hasle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.30: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.



NAGRODĘ – KUBEK
ufundował
Tygodnik
Tucholski



Rozwiązanie kółka nr 53 „Celebryta” (osoba).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

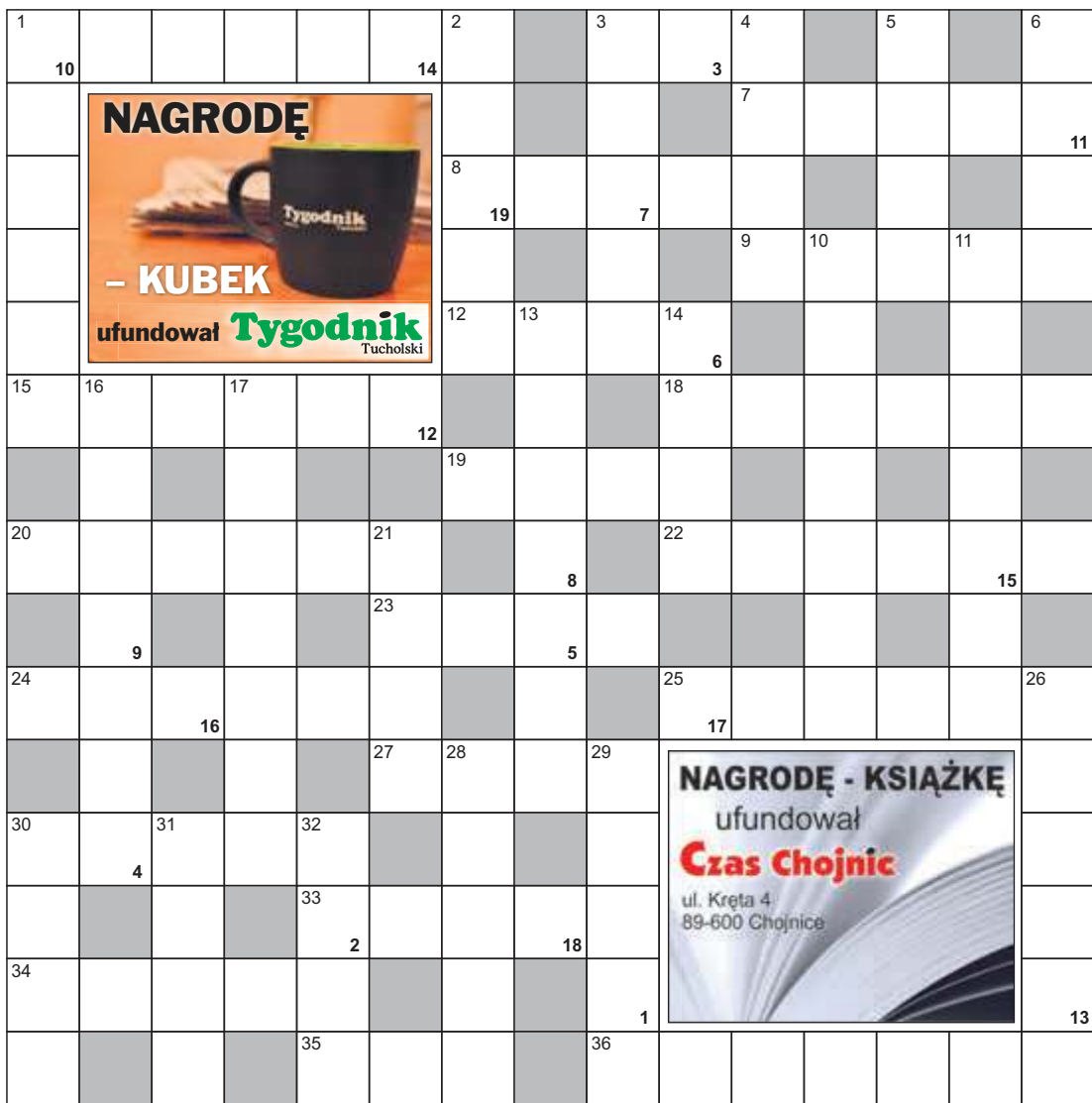
nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Zofia Wiese z Pruszcza – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski”

„Czas Chojnic”:

Edyta Jażdżewska ze Swornegaci – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”



Rozwiązanie krzyżówki nr 53 „Od przybytku głowa nie boli”.

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Grażyna Subocz z Raciąży – 50 zł ufundowane przez sklep motoryzacyjny Zbigniewa Tomaszewicza z Tucholi

„Czas Chojnic”:

Robert Januszewski z Antoniewa – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

krzyżówka ze sponsorem nr 1

układa Bożena Olszewska

POZIOMO:

- czynność, praca
- można go sobie nabić
- do przenoszenia chorych
- imię Orzeszkowej
- pewna suma pieniędzy
- drużyna sportowa
- kierowanie się życzliwością i chęcią niesienia pomocy
- stół ofiarny
- tkanina o wypukłych, drobnych prążkach
- wrzód
- samiec pszczoły miodnej
- pieśń operowa
- drobno pokruszone kamienie używane do wysypywania powierzchni dróg
- beksa, plaksa
- wyrób mający usterki
- metalowy języczek uruchamiający mechanizm broni palnej
- rodzaj roślin należących do rodziny bobowatych
- ma stalówkę i obsadkę
- jest nim pantera
- miasto na trasie Łława – Olsztyn

PIONOWO:

- strona świata
- wynik, rezultat
- skała osadowa, składnik ciężkich gleb
- dowód, oznaka czegoś
- największe miasto Norwegii
- poziome drzewce omaszutowania statku
- dorsz atlantycki
- pocisk podwodny z własnym napędem i przyrządami kierującymi
- benzyna silnikowa
- łączy brzegi rzeki
- dawna broń myśliwska
- smakołyk, przysmak
- nacięcie wyróżnione na czymś
- ożyna, ostrężyna
- obniżka, bonifikata
- państwo w Afryce graniczące z Gabonem i Kamerunem
- duże ptaki padlinożerne
- nieuprawiane pole, odłóg
- ścisk, natłok

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą rozwiązanie – przysłowie ludowe.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.00:

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88,

czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic”:
52 311 10 20

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski”:
52 334 88 88

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numerы konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

• Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859

• Drewno opałowe, workowane, rozpalkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734

• Drewno opałowe, wałki sosnowe, gałęziówka, możliwość poćięcia i transportu, 782-675-225

• Gęsi, okrasa, podroby, 506-154-156

• Głośniki, odtwarzacz ze wzmacniaczem sony, biurko, stolik, krzesło obrotowe, radio CB z anteną, 787-870-913

• Jaja wiejskie. Wolny wybieg. Odbiór osobisty lub dowóz po uzgodnieniu do Cekcyna, Tucholi i Osia. Tel. 609-942-928

• Jałówki HF do dalszego chowu, bardzo ładna budowa, loszki wysoko prośne PBZ, 667-902-418

• Konia sprzedam, 695-269-230

• Kosiarka rotacyjna do trawy PZ186 z Niemiec, pompy próżniowe 1500 l, 700 l do dożarek westfalia i alfa-laval, 606-171-473

• Króliki rasy olbrzym belgijski i baran francuski, możliwość wystawienia rodowodu, 607-978-812

• Kukurydza, pszenica, mieszanka zbożowa, możliwość dowozu, tel. 608-615-448

• Kukurydza, pszenżyto, mieszanka, 692-387-052

• Kurczęta brojlery, 6-tygodniowe, żywe, waga powyżej 2 kg, cena 6,80 zł/kg, dowóz darmowy, sprzedaż 11-13.01.2021, Bagienica, (52) 334-67-15

• Kurki odchowane rossa, zamawiać na: 13.02.2021 – 18-tygodniowe i 6.03.2021 – 21-tygodniowe, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239

• Kury brojlery, wyprawione, karmione zbożami, waga 3-4 kg, możliwość dowozu. Jajka od kur z wolnego wybiegu, Knieja, 665-023-017

• Łóżko drewniane ze skrzynią na pościel i materacem, tanio sprzedam, 692-103-297

• Meble do salonu, 787-870-913

• Owies, 600 zł/tona, niepalony, Pamiętowo, 691-299-378

• Owies, 519-690-921

• Paszowóz, przyczepa objętościowa do zielonek i kiszzonek, pulsatory, części do dożarki, kosiarka bijakowa mulczer tylnoczołowa, willibald, 2,8m, przesuw boczny, 606-171-473

• Pellet (80% trocina bukowa + 20% płyta), średnica 6 mm, dobrej jakości, 750 zł/tona, Chojnice, 506-988-899, najlepiej wieczorem

• Poidła wannowe dla bydła, koni, agrałki wolno stanowiskowe, słoje 50 l do dożarki westfalia, wycielacz dla bydła, wycinak kiszki, 606-171-473

• Prosięta duże, 785-940-768

• Prosięta, 20 szt., 889-081-066

• Prosięta, 23 szt., 515-181-873

• Prosięta, 500-655-548

• Przekładnie mechaniczne, inne narzędzia, opony 1200x20, nowe opony 11,2x28, renault scenic, 1.9 D, (2003), 667-255-043

• Pszenica jara paszowa, ziemniaki drobne, Kęsowo, 606-404-528

• Pszenica, owies, ładowacz UNHZ 750, przyczepa sztywne, motor suzuki GSX600F, prasa kostka sipma 224/1, słoma kostka, brony 3, 664-563-425

• Siano, sianokiszka, kopaczka 2-rzędowa. Tel. 509-959-707

• Siewnik lejowy do nawozu nowy, sadzarka do ziemniaków, pług atlas, rozrzutnik 6-tonowy, ursus 3P, 663-120-939, 721-069-231

• Siewnik poznaniak, szer. robocza 2,70 m, pług 4-skbowy unia grudziądz, agregaty uprawowe 2,70 m, 2,20 m, kultywator 2,7 m, 889-682-443

• Śrutownik bijakowy, silnik 11 kW, 660-414-746

• Talerzówka, kompletny tur C-360, owijarka sipma, zgrabiarka sipma, przyczepa jednoosiowa, cyklop, kosiarka rotacyjna, prasa zwijająca, piast, pług, 663-187-248

• Telewizor philips 47 cali, uchwyt do przymocowania do ściany, monitor, 787-870-913

• TV 50 cali, LG + pilot, sprawny, 400 zł, Cekcyn, 664-324-257

• Ursus C-330 z turem, po kapitalnym remoncie, 507-258-144

• Węgiel. Promocja! Ekogroszek trzy rodzaje luz, worki, kostka i orzech premium 604-212-272, 695-167-141

• Ziemniaki gala, lilly i vineta, kaliber 3,5-5,5 cm, 500 zł/tona, 880-251-977

• Ziemniaki i buraczki czerwone od rolnika. Dowóz gratis. Tuchola i okolice, 539-486-412

• Ziemniaki jadalne lilly 15 kg/5 zł – tylko duże ilości, 790-324-807

• Ziemniaki jadalne vineta i gala z dowozem do Chojnic 0,7 zł/kg, 880-251-977

• Ziemniaki jadalne vineta, tel. 692-905-194

• Ziemniaki michalina, duże, żółte, na oborniku, 90 gr/kg, dowóz, buraczki ręcznie pielone, na oborniku, ładne, 2 zł/kg, Knieja, 665-023-017

• Ziemniaki paszowe drobne, 15 gr/kg, luzem, 660-462-699

• Żyto około 6 ton oraz sianokiszka 120x120, 75 bel, Lubińsk, gmina Cekcyn, 667-912-241

• Żyto ozime oraz jaja kurze gmina Cekcyn, tel. 503-890-570

informator medyczny

Pracownia Psychologiczna Ewa Klinger

BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW I OPERATORÓW

Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA ☎ 730 195 155

auris med **BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU**

APARATY SŁUCHOWE

refundacja z NFZ

poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00

Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

GABINET PRYWATNY

dr n. med. Łukasz Pokrywka

SPECJALISTA UROLOG

poniedziałek, czwartek 15.00-18.00

Tuchola, ul. Piastowska 5/11

rejestracja tel. 660 217 848

pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym powiatowym „Informatorze medycznym”

prosimy o kontakt z redakcją:

w Tucholi – tel. 52 33 630 50,
lub w Chojnicach – tel. 52 39 673 49

Specjalista laryngolog

Alicja Modrzewska

piątki od godziny 17.00 do 19.00

Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139

TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

KRĘGOSŁUP W DOBRYCH RĘKACH

dyp. fizjoterapeuta - kregarż

KOCIŃSKI

rejestracja:
tel. (52) 33 421 41,
kom. 601 98 53 00,
601 98 53 43

Masaż korekcyjno-leczniczy kręgosłupa

bóle i zawroty głowy, skoliozy, zaburzenia oddychania - serce, nerwice, depresje, przepukliny międzykręgowe, dyskopatie, rwy kulszowe, korzonki, bóle stawów i kończyn.

przyjęcia: • Tuchola, ul. Pocztowa 15F pon.-wt.-śr. 9.00-11.00 PO GODZINACH DZWIŹNIC
• Bydgoszcz – Toruń

www.kocinski-kregoslup.pl



DREW POL

CZERSK

- Producent mebli tapicerowanych

- Hurtownia tkanin obiciowych

CZERSK, ul. Tucholska 101B

tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21

www.drepol-czersk.pl

drepolczersk@wp.pl

Szafy przesuwne, garderoby



200x216x58
od 1120 zł



150x216x58
od 1030 zł



150x216x58
od 880 zł



202x218x62
od 1310 zł

Zestawy kuchenne



Możliwość doboru szafek pod wymiar



od 1190 zł

Kanapy



Kanapa „Ania” już od 430 zł

Zestawy kuchenne



Stół 80x80/110 + 4 krzesła 1080 zł

Materace: piankowe, bonelowe, bonelowe z kokosem, lateksowe, kieszeniowe, kieszeniowo lateksowe, kieszeniowy lateks + kokos



Materac piankowy 200x80x8 **od 160 zł**
Materac piankowy 200x80x10 **od 180 zł**



Materac bonelowy 200x160x15 **od 420 zł**
Materac bonelowy 200x90x15 **od 280 zł**
Materac bonelowy 200x80x15 **od 260 zł**

Możliwość wykonania pod wymiar.

Okazja!

Wyroby z wikliny – duży wybór!



Super wygodne i proste w utrzymaniu!

SUPER PROMOCJA!



Fotele od 220 zł

WIELE PROMOCJI, DUŻY WYBÓR!

CHOJNICE, ul. Wysoka 9, tel. 52 396 25 55, 52 397 06 40 • CZERSK, ul. Tucholska 101B, tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21

Jeden podpis zniszczył życie kilku osobom

– Lekarze zapewniali nas, że Patryk trafi do szpitala psychiatrycznego. Został jednak wypisany i stała się tragedia – mówi ojciec mężczyzny, który dźgnął znajomego nożem w kark. Rodzice uważają, że syn był niebezpieczny i ostrzegali przed nim. Liczyli, że pomoże mu specjalistyczne leczenie w odosobnieniu. Nie rozumieją decyzji lekarza, który dzień przed dramatem wypisał go do domu.

Sprawa ze świątecznej niedzieli stała się głośna nie tylko w Chojnicach. 27 grudnia **Patryk Z.** zaatakował swojego znajomego. W mieszkaniu przy ulicy Jana Pawła II w Chojnicach wbił mu nóż w kark. Potem wybiegł z bloku i błąkał się po mieście. Mówił na przemian, że ktoś go goni albo że kogoś zabił. Ostatecznie trafił na komendę policji. Policjanci znaleźli ofiarę, nieprzytomnego 36-latką. Ranny w stanie krytycznym leży obecnie w chojnickim szpitalu, a 25-letni napastnik trafił natomiast do aresztu.

Rodzina agresora postanowiła opowiedzieć o życiu przed zdarzeniem. Sugeruje też, że to błędna decyzja lekarza mogła przyczynić się do dramatu.

Rok gehenny

Rodzice Patryka mają świadomość, że syn miał problem z narkotykami. Starali się jednak mu pomóc, a w ostatnim czasie wręcz uratować go przed kolejnym konfliktem z prawem. Patryk jeszcze kilka lat temu był dobrze zapowiadającym się piłkarzem: młodzieżowa kadra, gra w Trójmieście, świetne perspektywy. Niestety potem kariera się zatrzymała, a zawodnik tracił miejsca w pomorskich klubach na poziomie juniorskim. – *Kariera kosztowała. Jedliśmy dosłownie chleb ze smalcem, żeby go wspomóc, kupić co trzeba, żeby trenował na wyższym poziomie* – mówi ojciec, patrząc na medale

wiszące pod sufitem w pokoju syna. Teraz pokój stoi pusty, a szansa na udane życie przepadła bezpowrotnie.

Nawet gdy upadł pomysł kariery piłkarskiej, Patryk sobie radził. Miał pracę, szybko się usamodzielniał. Znalazł też dziewczynę. W 2019 roku para nagle się rozszła. Wtedy chłopak z dnia na dzień wyjechał do pracy za granicę. Kontakt z rodzicami urwał się. Młody mężczyzna wrócił z Holandii do Chojnic na początku 2020 roku. – *Wtedy wszystko się zaczęło. To była nasza gehenna i trwała cały rok* – przyznaje ze smutkiem matka.

„Ciągłe mówił, że ktoś go śledzi, obserwuje

Narkotyki i urojenia

Patryk to pracował trochę za granicą, wracał do domu, a później do wynajętego mieszkania. Ciągłe był pod wpływem narkotyków. Zaczęły się awantury i przemoc domowa, interwencje policji. Została założona Niebieska Karta. Rodzina szukała pomocy w Ośrodku Pomocy Rodzinie w Chojnicach. Patryk był tam na komisji, ale jak mówią bliscy, pomoc jest tam udzielana raczej w przypadku problemu z alkoholem.

Sytuacja się pogarszała, a najgorsze były urojenia. – *Ciągłe mówił, że ktoś go śledzi, obserwuje. Wszystkie czynności robił po ciemku. Z domu wychodził tylko na chwilę. Ciągłe*

się kogoś bał. Wszczyniał awantury. Powtarzał jednak, że nie potrzebuje pomocy – opowiadają rodzice.

Najgorsze wydarzyło się, gdy chłopak wrócił z zagranicy do domu na święta. Rozmawiał sam ze sobą. Biegał od wizjera w drzwiach do okna. Mówił, że ktoś czeka na niego za oknem lub pod drzwiami. Zapierał je nogami. Bliscy – widząc, co się dzieje – schowali wszystkie noże. 25-latek rozpaczał, że ich szukał. W końcu zaatakował. Uderzył matkę, rozbił butelkę i chciał nią bić. – *Udało mi się go obezwładnić. Żona zadzwoniła po karetkę i potem po policję. Przytrzymywałem go sam, bo ratownicy nie chcieli nam pomóc, chyba żeby coś zaczęło się dziać. W końcu przyjechali policjanci i zakuli go w kajdanki. Odjechał do szpitala w Wigilię* – relacjonuje ojciec Patryka.

Do domu

Rodzice na chwilę odetchnęli z ulgą. Mieli nadzieję, że syn otrzyma fachową pomoc. Kilka razy kontaktowali się z lekarzami na SOR-ze. – *Pierwszego dnia lekarz zapewniał nas, że on nie zostanie wypuszczony, to było w Wigilię. Na drugi dzień znów dzwoniłam. Inna lekarka mówiła, że nie ma szans i syn trafi do psychiatryka. Mieliśmy nadzieję, że może go podlecą, uspokoi się, może coś przemyśli* – relacjonuje matka.

Zwrot o 180 stopni nastąpił w drugi dzień świąt. Kolejny lekarz stwierdził, że pacjenta można wypisać do domu. – *To było dla nas niezrozumiałe. Jak można wypisać do domu kogoś, kto dwa dni był przypięty pasami, bo wcześniej był agresywny, a teraz jest „na głodzie”? Przecież nas zapewniali, że nie można, że nie ma takiej opcji, żeby był wypuszczony* – mówią. Rodzice przeczuwali, że dojdzie do tragedii.

Jeden podpis

Najbliżsi przewidywali dramat. Po przywiezieniu do domu syn spał w pokoju, rzekomo na powrót do pracy. Potem wyszedł z domu i nie wrócił na noc. Na drugi dzień rano do mieszkania zapukała policja.

Informacje były fatalne. Patryk przyszedł na policję i mówił o zabójstwie.

Potem znaleziono rannego. Bliscy się zalamali. – *My nie chcemy wybielać syna. Stała się rzecz straszna. Modlimy się o to, żeby ten ranny przeżył, ale wiemy, że jest źle. Dla nas to, co się stało w szpitalu, jest niezrozumiałe. Jak to jest, że dwoje lekarzy mówi, że trzeba zawieźć syna do szpitala psychiatrycznego, a trzeci go wypuszcza? My się domyślamy, że gdy narkotyk przestał działać, to był spokojny, ale czy to był stan tak dobry, by Patryk mógł wyjść?* – pytają retorycznie.

Dodają, że w ich odczuciu lekarz jednym podpisem pośrednio zniszczył życie kilku osobom i przyczynił się do tragedii. – *Jak można napisać osobie uzależnionej, że nie ma brać i tyle? Jeśli chcieli pozbyć się problemu w Chojnicach, mogli go odwieźć do szpitala psychiatrycznego* – komentuje ojciec.

Nieprofesjonalne badanie?

Rodzina mężczyzny udostępniła nam wypis ze szpitala. Z pierwszej

„Stała się rzecz straszna. Modlimy się o to, żeby ten ranny przeżył

konsultacji wynika, że pacjent zażył amfetaminę. Miał zaburzenia psychiczne, był agresywny i wymagał zabezpieczenia. Zalecono dalsze leczenie w oddziale psychiatrycznym. Wydano też bezwzględny zakaz spożywania narkotyków. Z kolei lekarz wypisujący (po dwóch dniach w szpitalu) Patryka Z. stwierdził, że pacjent jest spokojny i nie ma dolegliwości. Ponadto medyk napisał, że nie zgadza się z osądem psychiatrycznym wydanym w chwili, gdy pacjent był pod wpływem narkotyków. Uznał, że należało poczekać, aż ustanie działanie tych środków. Takie postępowanie poprzedniego lekarza uznał za nieprofesjonalne.

Zastrzeżenia rodziny przekazaliśmy dyrektorowi placówki. **Maciej Polasik** stwierdził, że nie zna szczegółów ani leczenia w szpitalu, ani późniejszego przestępstwa. – *Lekarz wypisał pacjenta i dzień później ten kogoś zaatakował pod wpływem narkotyków.*

I teraz to, co się stało, ma być winą lekarza? – komentuje Polasik. Dodaje, że twierdzenia zostały wysnute przez rodzinę i do nich – ponieważ są tylko odczuciami, nie faktami – nie może się odnosić. Wskazuje, że może się ustosunkować do oficjalnego zapytania na piśmie, po przejrzeniu dokumentacji medycznej.

Kwestia opuszczenia przez Patryka Z. chojnickiego szpitala będzie zapewne jednym z wątków śledztwa w sprawie usiłowania zabójstwa. Jak tłumaczy śledczy, niezależnie od tego, rodzina może złożyć do prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa, na przykład poprzez niedopełnienie obowiązków. Byłoby to wtedy oddzielne postępowanie.

Bez sądowego przymusu

O problemie rozmawialiśmy także z **Agnieszka Kortas-Koczur**, dyrektorką Ośrodka Pomocy Rodzinie w Chojnicach. Jak wyjaśnia, nie może mówić o konkretnym przypadku, ale ogólnie o przepisach i działaniu placówki. OPR zajmuje się diagnozowaniem, konsultacjami i wsparciem dla uzależnionych oraz ich rodzin, ale nie zajmuje się leczeniem.

– *W przypadku alkoholu można skierować sędzię na przymusowe leczenie. W przypadku narkotyków takiego przepisu nie ma. Jeżeli jednak coś się stanie po ich zażyciu, to dopiero w trakcie sprawy karnej może zapaść decyzja sądu o skierowaniu na leczenie. Pamiętajmy jednak, że skuteczność przymusowego leczenia może nie być zadowalająca. W ogóle często problemem jest motywacja do leczenia* – mówi szefowa OPR.

Sprawa sprowadza się do tego, że są możliwości, byle tylko osoba z problemem chciała się leczyć. Chojnicki OPR może na przykład pomóc w znalezieniu miejsca w specjalistycznej placówce. – *Cały czas podkreślamy, jak ważne jest wsparcie bliskich, rozsądna pomoc w przejściu okresu dozrywania, by nie pojawił się problem zażywania środków psychoaktywnych. Starajmy się nie przeoczyć ważnych sygnałów, by móc zareagować w porę* – podpowiada Kortas-Koczur.

Stanisław Kamiński



Miejski Zakład Komunikacji Sp. z o.o.
89-600 Chojnice, ul. Angowska 53
tel. 52 397 65 11/12; 52 397 22 00

Zaprasza do OKRĘGOWEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW

Prowadzimy badania techniczne wszystkich rodzajów pojazdów

W listopadzie i grudniu zapraszamy na bezpłatne sprawdzanie i ustawianie świateł

Wraz z badaniem technicznym wykonanym w naszej Stacji Kontroli Pojazdów otrzymają Państwo płyn do spryskiwaczy szyb (5 l)

PAMIĘTAJ!
DOKONUJĄC PRZEGLĄDU TECHNICZNEGO W NASZEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW, **DBASZ O BEZPIECZEŃSTWO SVOJE I SVOJEJ RODZINY ZAPRASZAMY**

Smerfowe auto z zieloną tablicą



Maciej Henszke, kontroler SPP, przy nowym aucie.

Jest niepozorny, cichy i nieduży. Jedno, co go wyróżnia, to zielona tablica świadcząca o tym, że jest to samochód elektryczny. Mowa o skodzie citigo, którą kupił Urząd Miejski w Chojnicach.

Z auta korzystają pracownicy urzędu, którzy zajmują się obsługą Strefy Płatnego Parkowania. Dotychczas używali wysłużonego opla combo, który niegdyś służył Straży Miejskiej w Chojnicach. Nowy samochód można było zobaczyć na ulicach naszego miasta już w okresie świąt Bożego Narodzenia. Do wtorku 5 stycznia miał już przejechane 120 kilometrów.

Dziennie pokonuje 20 kilometrów i można go zobaczyć w centrum Chojnic. – Jest świetny. Dzięki temu pojazdowi możemy szybko reagować np. na zgłoszenia odnośnie do awarii parkometrów. Służy też do przewożenia pieniędzy wyjmowanych z urzędzeń – wyjaśnia **Maciej Henszke**, kontroler SPP. Jest to nieduże auto. – Łatwo się nim parkuje, zmieści się wszędzie – dodaje pan Maciej. Sko-

da jest czteroosobowa, z klimatyzacją i podgrzewanymi siedzeniami.

Samochód jest elektryczny, więc ekologiczny. Dla osób, które z takim pojazdem nie miały styczności, ciekawostką jest to, że nie słychać, gdy się go odpala. Jest cichutki także w trakcie jazdy. Do jego naładowania potrzeba zwykłego gniazdka. Ma niespotykany kolor. – Mówimy, że smerfowy – żartuje Maciej Henszke. Charakterystyczna jest też zielona tablica. Natomiast poza tym auto nie wyróżnia się spośród innych. Ma zostać jeszcze oklejone. Na samochodzie znajdzie się m.in. herb Chojnic i wówczas zapewne będzie on bardziej widoczny dla osób postronnych. Auto kosztowało niespełna 100 tys. zł.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Rondo dostało imię Jana Pawła II

Mimo kontrowersji i komentarzy w internecie radni nie mieli wątpliwości – jednogłośnie zdecydowali, że skrzyżowanie w PawłóWKu i Lipienicach powinno mieć za patrona papieża Polaka. Jak zapewnia wójt, wcześniej członkowie rady sołeckiej przeprowadzili konsultacje telefoniczne.

Chodzi o skrzyżowanie niedaleko galerii handlowej w sołectwie PawłóWko-Lipienice, na granicy obu miejscowości. O kontrowersjach związanych z imieniem dla ronda pisaliśmy już w „Czasie Chojnic”. Negatywne opinie dotyczące pomysłu pojawiły się komentarzach w internecie, o przemyślenie sprawy apelowali też działacze lewicy. Jednak zarówno wójt, jak i radni nie mieli wątpliwości co do tej koncepcji. **Zbigniew Szczepański**, który był inicjatorem nadania nazwy, od początku uważał, że imię dla ronda może być odpowiedzią na znieważanie papieża. I zdania nie zmienił. Jednogłośnie poparli go także radni – na ubiegłotygodniowej sesji rady gminy 14 osób podniosło rękę za nową nazwę.

Symboliczne otwarcie

Imię jest już faktem i powinno się pojawić na mapach. – Zastanawiamy

się jedynie nad sposobem oznaczenia ronda. Są takie miejsca, które mają jedynie skromne tabliczki, natomiast my idziemy w kierunku podobnym do Starogardu Gdańskiego – a więc obelisk. U nas średnica ronda jest większa, środek jest lekko wyniesiony. Na obelisku nie będzie podobizny Ojca Świętego, bo to różnie może w ka-

mieniu wyjść, żeby przypadkiem nie doszło do profanacji... Będzie za to herb papieski. Moim zdaniem to godne oznaczenie tego miejsca – zapowiada Szczepański. Władze gminy nie chcą stawiać obelisku z boku, bo jest on wówczas mało widoczny dla kierowców, może też niepożądanie odwracać uwagę.



Rondo oraz droga rozdzielają miejscowości PawłóWko i Lipienice, wchodzące w skład jednego sołectwa.

Piotr Stanke pilotuje sprawę i uzgadnia projekt z kamieniarzem. – W uzasadnieniu tej uchwały zaznaczyliśmy między innymi, że papież wielokrotnie zabierał głos w sprawach samorządowych i brał w obronę społeczności lokalne, poza tym w 2020 roku minęło 100-lecie jego urodzin. Zdążyliśmy jeszcze przyjąć uchwałę – dodaje wicewójt.

Samo oznaczenie powinno pojawić się wiosną. – Myślę, że w kwietniu-maju, może już nie będzie obostrzeń pandemicznych – zastanawia się wójt. – Przygotujemy symboliczne otwarcie ronda, podobnie jak w Krojantach.

Bez sprzeciwu

Co z kontrowersjami? Radni nie dyskutowali o sprawie podczas sesji, jedynie na komisjach. Wójt zaznacza też, że decyzja jest zgodna ze stanowiskiem rady sołeckiej. – Dokonano konsultacji telefonicznej z kilkuset mieszkańcami. Członkowie rady sołeckiej podzielili się numerami. Zastanawiali się nad petycją, ale z powodu pandemii wybrali taką formę. Nie było ani jednego głosu sprzeciwu – podkreśla Szczepański.

tekst Ramona Wieczorek,

fot. sta, rw

Radna złożyła skargę do sądu

Mirosława Dalecka poprosiła o udostępnienie umowy między Mariuszem Paluchem a parkiem wodnym w związku z oferowaną przez wicestarostę drugą godziną na basenie za złotówkę. Prezeska Żaneta Janowicz odmówiła, ponieważ zgody na to nie wyraził wicestarosta. W związku z tym do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku radna złożyła skargę na bezczynność prezeski. Sprawę komentuje Mariusz Paluch.

Chodzi o obietnicę wyborczą **Mariusza Palucha** związaną z bezpłatnymi wejściami na basen dla mieszkańców powiatu. Kilka tygodni temu w jednym z pism ukazał się kupon zniżkowy, a każdy, kto z nim przyjdzie na basen, może skorzystać z drugiej godziny za złotówkę. Promocję zafundował wicestarosta **Mariusz Paluch**. Sęk w tym, że baseny w związku z epidemią są nieczynne. Jak ustaliliśmy, dotychczas nikt nie skorzystał z promocji ani nie pojawił się z kuponem, by chociaż zapytać, czy można z niego skorzystać.

Paluch się nie zgadza

Z „promocji” Palucha w mediach społecznościowych śmiała się radna powiatowa **Mirosława Dalecka**. W trybie udostępnienia informacji pu-

blicznej zawnioskowała o udostępnienie umowy pomiędzy parkiem wodnym a wicestarostą. Prezeska Centrum Parku **Żaneta Janowicz** od razu po pojawieniu się tego tematu zaznaczyła, że o szczegółach umowy nie może mówić, bo straciłaby wiarygodność w oczach kontrahentów. Podobnie odpowiedziała również na wniosek radnej. „Mariusz Paluch nie wyraził zgody na upublicznienie warunków umowy, która objęta jest tajemnicą handlową” – odpisała.

Radnej się to nie spodobało i złożyła skargę na bezczynność szefowej parku wodnego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku. – Nie słyszałam o czymś takim, żeby prawnie ktoś mógł sobie zastrzec, że jest to tajemnica handlowa – mówi Dalecka.

O powód niewyrażenia zgody na udostępnienie tej umowy zapytaliśmy wicestarostę. – Jestem tam jako osoba prywatna. Zastrzegłem sobie, żeby to, co wynegocjowałem, było tajemnicą handlową. Każdy, kto negocjuje i ma jakieś wartości, stosuje taką klauzulę – tłumaczy Paluch.

Będzie trzeba zmienić odpowiedź

Post na ten temat radna opublikowała również w swoich mediach społecznościowych. „CZY MARIUSZ PALUCH UWAGA BASEN ZA SWÓJ PRYWATNY FOLWARK? Można wywnioskować, że TAK (...). Więc jakie są to warunki umowy, skoro muszą być objęte tajemnicą i gdzie jest transparentność działalności Parku Wodnego? Czy Pani Prezes Centrum Parku i Mariusz

Paluch mają COŚ do ukrycia?” – pisze Dalecka.

Jak napisała w skardze radna, jeśli w sprawie zachodzi konieczność ograniczenia dostępności do informacji, to powinna zostać wydana decyzja administracyjna o tym mówiąca, a jeśli zastosowanie ograniczenia nie jest konieczne, to informacja powinna zostać udostępniona. „Niepodjęcie ani jednego, ani drugiego działania świadczy o tym, że organ pozostaje w bezczynności” – argumentuje Dalecka.

Czy taki dokument może nieść za sobą jakieś konsekwencje dla Żanety Janowicz lub Centrum Parku? – Nie jestem prawnikiem, ale z tego, co mówił mój mecenas, wynika, że żadnych. Jeśli sąd mi nakaże, będę musiała jedynie zmienić formę odpowiedzi do radnej – wyjaśnia szefowa parku wodnego.

Wciąż jestem z przodu

Wicestarosta w rozmowie z reporterem „Czasu Chojnic” kolejny raz komentuje dociekliwość radnej. Zarzuca jej m.in. ciągłą krytykę i nie nawiąść. – Ciągle za swoimi plecami

słyszysz szum i odgłosy pani Daleckiej. Nie sądziłem, że jestem tak ciekawą osobą, że ta pani poświęci mi tyle czasu i energii. Dzięki Bogu, skoro słyszę ją za plecami, to znaczy, że wciąż jestem z przodu. Ciekawe jest to, że pani Dalecka i podobne jej osoby pokazują się zawsze tam, gdzie ja wykazuję działanie, inicjatywę lub projekt. Jakie to smutne, że ta pani i jej podobni próbują wypłynąć tylko na opisach, ocenach i wiecznej krytyce. Gdyby raz wzięła się do roboty, zainicjowała coś, zorganizowała bądź pracowała z kimś fizycznie, to byłaby dopiero jakimś partnerem do rozmowy ze mną. Niestety w mojej ocenie nie potrafi. To, co pokazuje, to próby jątrzenia, podburzania, opinowania i oceniania. Słabe to! Sądzę, że to wróci, bo dostajesz to, co dajesz – uważa Paluch. – Jako chrześcijanin i katolik deklaruję szkolenie dla pani Daleckiej w dziedzinach takich jak organizacja akcji charytatywnych, meetingów, zbiórek, koncertów, festiwali, zawodów lub turniejów. Może wtedy ta pani coś pokaże.

Patrycja Gierszewska

Który dyrektor zarobił najwięcej?

Zajrzeliśmy do oświadczeń majątkowych za rok 2019 (złożonych w ubiegłym roku) dyrektorów jednostek organizacyjnych powiatu. Czy któryś z nich miał do spłacenia kredytu? Kto miał mieszkanie i dom, a kto jeździł 10-letnim autem?

Wojciech Adamowicz jest dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy w Chojnicach. W 2019 roku na koncie zgromadził nieco ponad 46 tys. zł, więc o niemal 10 tys. zł więcej niż rok wcześniej. Jak wynika z jego oświadczenia majątkowego, nie posiadał on żadnych oszczędności w obcych walutach. We współwłasności z żoną miał natomiast mieszkanie o powierzchni 49 mkw. i garaż nieco większy niż 20 mkw. Ich wartość Adamowicz szacował na 140 i 30 tys. zł. Drugie – 39-metrowe lokum otrzymał w darowiźnie. Według niego było ono warte 95 tys. zł. Adamowicz nie posiadał udziałów ani akcji w spółkach handlowych. Nie prowadził również żadnej działalności gospodarczej. Wśród dochodów osiągnię-



tych z tytułu zatrudnienia wskazał wynagrodzenie ze stosunku pracy w kwocie ponad 121 tys. zł, umowę-zlecenie i inne umowy o wartości ok. 3 tys. 600 zł. Nie miał również samochodu, którego wartość przekraczałaby 10 tys. zł.

Dyrektorka Domu Pomocy Społecznej w Chojnicach **Dagmara Orzech** w 2019 roku nie oszczędzała. Jak wynika z jej oświadczenia majątkowego, na koncie nie zgromadziła żadnych środków. We własności miała dom o powierzchni 120 mkw., który wyceniła na 210 tys. zł. Nie posiadała gospodarstwa rolnego ani innych nieruchomości. Wśród pojazdów, które warte były więcej niż 10 tys. zł, wymieniła natomiast fiata freemonta z 2012 roku. Z ty-



tułu wynagrodzenia na podstawie umowy o pracę w 2019 roku osiągnęła dochód w wysokości ponad 117 tys. zł. Zarobiła 4 tys. więcej niż w 2018 roku. Nieco więcej niż 45 tys. zł przyniosły jej umowy cywilnoprawne. Dagmara Orzech spłacała dwa kredyty. Na 31 grudnia 2019 roku do spłacenia zostało jej 94 tys. 800 zł pożyczki hipotecznej i 27 tys. zł zobowiązania, które zaciągnęła na zakup samochodu.

Monika Kuchta jest dyrektorką Centrum Edukacyjno-Wdrożeniowego w Chojnicach. Jako składniki mienia ruchomego w 2019 roku wyróżniła samochód – renault clio. Na koncie zgromadziła 6 tys. zł oszczędności. Oprócz tego miała również uczestnictwo w ubezpieczeniowym fun-



duszu kapitałowym na kwotę ok. 14 tys. zł. Nie miała domu, ale była właścicielką mieszkania o powierzchni ponad 38 mkw., które szacowała na 200 tys. zł. Nie miała akcji ani udziałów w spółkach handlowych. Nie prowadziła również gospodarstwa rolnego ani działalności gospodarczej. W 2019 roku ze stosunku pracy uzyskała ponad 85 tys. zł. Inne dochody to prawie 19 tys. zł. Na koniec roku dyrektorka CEW-u miała do spłacenia dwa kredyty. Jeden na zakup mieszkania w wysokości 146 tys. 695 zł. Drugi to pożyczka gotówkowa w kwocie ponad 18 tys. zł (to kwoty do spłaty na 31 grudnia 2019).

Andrzej Gąsiorowski do końca 2020 roku szefował Powiatowemu Centrum Pomocy Rodzinie w Chojnicach. Wśród zobowiązań pieniężnych powyżej 10 tys. zł w 2019 roku wymieniał kartę kredytową w ban-



ku z limitem 17 tys. 500 zł. We współwłasności z żoną miał opłaconą mokrą z 2012 roku. Dyrektor PCPR-u jest oszczędny. Wśród zasobów pieniężnych wymieniał niemal 21 tys. zł na rachunku bankowym oraz 180 tys. zł na koncie oszczędnościowym i 2 tys. 500 euro, które posiadał wspólnie z małżonką. Z nią również we współwłasności miał dom o powierzchni 180 mkw. i działkę. Dyrektor oszacował wartość lokum na 350 tys. zł. W oświadczeniu majątkowym z 2019 roku wymieniał również mieszkanie o wartości 160 tys., do którego miał spółdzielcze prawa. We współwłasności miał również działkę budowlaną i garaż. Każdą z nieruchomości wycenił na 30 tys. zł. Obie znalazły się również w oświadczeniu majątkowym z 2018 roku. Były już dyrektorem PCPR w Chojnicach jest radnym miejskim i członkiem komisji samorządów osiedlowych. Ta funkcja przyniosła mu w 2019 roku niemal 22 tys. zł diety. Jako dyrektor PCPR zarobił ponad 127 tys. 650 zł. Z innych źródeł uzyskał 190 zł.

tekst Patrycja Gierszewska,
fot. Daniel Frymark,
dtn, rw, arch.



Podarowane rzeczy zostały spakowane i zawieszono do TPH, a potem trafiły na licytację. Na zdjęciu Katarzyna Maliska (w środku) oraz prezes Mirosław Andrasczyk z małżonką.

Rękodzielnicy na rzecz TPH

Stowarzyszenie na Rzecz Lokalnej Przedsiębiorczości z Chojnic włączyło się w akcję pomocy Towarzystwu Przyjaciół Hospicjum, które buduje hospicjum stacjonarne. – Wiemy, że potrzeba jeszcze sporo środków, m.in. na windę osobową hydrauliczną przystosowaną do transportu łóżek z pacjentami – mówi wiceprezeska Katarzyna Maliska.

Trwa budowa hospicjum stacjonarnego w Chojnicach. – *Jesteśmy na etapie prac wewnątrz. Pracujemy i skrupulatnie liczymy każdy grosz, bo ten rok był dla nas wyjątkowo trudny. Pandemia sprawiła, że nie mogliśmy organizować zbiórek publicznych, nie zaprosiliśmy państwa na Chojnickie Aniołowo oraz musieliśmy zrezygnować z akcji Znicz. Niemożliwe jest także spotkanie podczas corocznego balu charytatywnego* – mówi **Monika Garstecka-Niemczyk** z TPH. Mimo wielu trudności budowa jest w toku, a można to obserwować, jadąc ulicą Strzelecką w Chojnicach. Potrzeb jest jeszcze wiele, jeśli chodzi o zrobienie wnętrza – to m.in. drzwi, balustrady, płytki na ściany, parapety itd. By wesprzeć przedsięwzięcie, gmina Czersk bę-

dzie składać w imieniu TPH wniosek o środki z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Świątecznie na święta

Swoją cegiełkę dorzuciło też Stowarzyszenie na Rzecz Lokalnej Przedsiębiorczości głównie z myślą o zakupie windy osobowej hydraulicznej przystosowanej do transportu łóżek z pacjentami. Jej cena jest olbrzymia, bo to koszt aż 150 tys. zł. – *Od lat wspomagam TPH przy okazji różnych przedsięwzięć, m.in. Chojnickiego Aniołowa* – mówi **Katarzyna Maliska**, wiceprezeska organizacji. Wpadła na pomysł, by do pomocy namówić rękodzielników, z którym Stowarzyszenie na Rzecz Lokalnej Przedsiębiorczości ma bardzo dobre kontakty. Przekazali oni swoje prace na Bazarze na Rzecz Podopiecznych Hospicjów. – *Były ręcz-*

nie zrobione bombki, dekoracje na szydełku, ozdoby świąteczne – wylicza Katarzyna Maliska. Udało się też pozyskać bon na masaż i płytę zespołu Bławatki. Te przedmioty można było licytować.

Nic się nie zmarnuje

Jak mówi Monika Garstecka-Niemczyk, przedmioty, których nie udało się sprzedać, będą na pewno wykorzystane przy innych okazjach. – *Te, które nie są stricte okolicznościowe, postaramy się wykorzystać podczas Chojnickiego Aniołowa, jeżeli takie będzie* – podkreśla Monika Garstecka-Niemczyk. Pozostałe na pewno się nie zmarnują i będą wystawione na przykład na Jarmarku Bożonarodzeniowym.

tekst Danuta Niedzielska,
fot. arch. SnRLP

Zagraj w Trzech Króli. Gra zamiast orszaku

Ryccerze Kolumba i Bazylika Mniejsza w Chojnicach zapraszają na grę uliczną „Orszak Trzech Króli”.

Propozycja skierowana jest do młodzieży i dorosłych. Od 6 do 10 stycznia z profilu na Facebooku Bazylika Chojnice oraz Orszak Trzech Króli Chojnice będzie można pobrać instrukcję gry ulicznej. Celem jej jest hasło, które należy odgadnąć, odwie-

dając wskazane punkty w mieście, a odpowiedź trzeba wysłać na wskazany w instrukcji adres mailowy. Nagrodzonych zostanie aż 30 osób. Losowanie nagród 11 stycznia o godz. 18.30.

dtn

Wrzucali do świnki i uzbierali

Na oddział pediatryczny chojnickiego szpitala w ubiegłym tygodniu trafił wielofunkcyjny miniplac zabaw. To prezent od pracowników starostwa.

Jak informuje Starostwo Powiatowe w Chojnicach, inicjatywa zbiórki finansowej zrodziła się w Wydziale Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa, gdzie stanęła specjalna świnka-skarbonka, do której urzędnicy mogli wrzucić parę groszy. Udało im się uzbierać łącznie 1033,10 zł. Po konsultacji z kadrą pediatry został zakupiony pla-

stikowy plac zabaw ze ślizgawką. Pięknie zapakowany prezent zawieźli **Joanna Wyrwas** i **Janusz Stefankiewicz**. Pielęgniarka koordynująca **Małgorzata Ossowska** zapowiadała, że plac stanie na parterze.

oprac. rw,
fot. Starostwo Powiatowe w Chojnicach



Pracownicy urzędu pojechali z prezentem przed świętami.

• ROZMOWA „CZASU CHOJNIC”

Marzy mi się kafejka i klub dyskusyjny

Od początku roku w Konarzynie działa Biblioteka-Ośrodek Kultury, a konkurs na szefowanie nowej jednostce wygrała Marlena Bakhaus-Masloch. Co będzie się działo w placówce w najbliższych miesiącach?

„Czas Chojnic”: Wygrała Pani konkurs na dyrektora nowej placówki, która działa od stycznia. Co w związku z fuzją dwóch jednostek oznacza to dla Pani? Jakie zmiany?

Marlena Bakhaus-Masloch: Na pewno zmienia się to, że teraz kieruję nie tylko ośrodkiem kultury, ale także biblioteką. Oprócz tego zostanie powołana rada programowa jako organ kontrolno-doradczy.

Podczas konkursu zapewne przedstawiała Pani swoją koncepcję działalności jednostki. W jakim kierunku chce ją Pani rozwijać?

Z powodu pandemii i związanych z nią obostrzeń trudno mówić o jakichś planach. Na pewno chciałabym zostawić w programie dotychczasowe imprezy – na ile oczywiście sytuacja pozwoli je realizować. Myślę też o przeprowadzeniu ankiet lub ustnych wywiadów z mieszkańcami, żeby zapytać o ich oczekiwania. Chcielibyśmy być otwarci i mieć ofertę dla każdego: dziecka, dorosłego, seniora czy niepełnosprawnego. Na pewno więcej do zrobienia jest w przypadku biblioteki. Zaczniemy od najmłodszych czytelników, planujemy stworzyć kącik, w którym będziemy w formie zabawy zachęcać do sięgnięcia po książkę. Marzy mi się kafej-



ka, czyli miejsce, w którym czytelnicy korzystaliby z internetu – byłby on jednym z narzędzi i możliwości, obok sięgania po literaturę fachową czy czasopisma. Innym marzeniem jest stworzenie dyskusyjnego klubu książki dla dorosłych lub młodzieży. A może dla obu grup? To plany na dalszą przyszłość.

Co połączenie jednostek zmieni dla przeciętnego mieszkańca gminy?

Trudno powiedzieć, chyba niewiele. Mieszkańcy nadal będą przychodzić do biblioteki i ośrodka kultury.

Wspomniała Pani o ofercie dla osób niepełnosprawnych. Obecnie jednak ci, którzy mają kłopoty z poruszaniem się, nie dostaną się swobodnie do biblioteki, która mieści się na piętrze.

Zgadza się, to duży problem. Pozostaje nam szukać dotacji i pisać projekty, żeby coś zmienić w tym zakresie.

Zwykle sporo się dzieje w samych Konarzynie, a co ze świetlicami w mniejszych miejscowościach? Czy mieszkańcy mogą spodziewać się szerszej oferty kulturalnej?

Będziemy tam organizować wydarzenia w zależności od zapotrzebowania. Być może pomyślimy nawet o jakichś cyklicznych spotkaniach, np. warsztatach. Na pewno nie będziemy zapominać o tych miejscowościach. Moim marzeniem jest także stworzenie projektu w rodzaju książki na telefon – we współpracy ze szkołą i wolontariuszami. Wówczas lektura mogłaby docierać także do seniorów z mniejszych miejscowości.

Czy w BOK-u szykują się w najbliższym czasie jakieś zmiany kadrowe?

Na razie zostajemy w tym samym składzie, w którym byliśmy. Na pewno będzie wyznaczony kierownik biblioteki, bo taki jest wymóg. Będzie to osoba odpowiedzialna m.in. za kontakty z biblioteką wojewódzką. Liczba pracowników się nie zmieni – niestety. Wiadomo, że im więcej rąk do pracy, tym również więcej pomysłów i możliwości.

rozm. i fot. Ramona Wieczorek

W końcu doczekali się brakującego asfaltu

W grudniu udało się dokończyć brakujący odcinek drogi w Żychckich Osadach. Wcześniej asfalt musiał tam być wielokrotnie latany, było w nim też wiele ubytków.

Cała procedura – począwszy od zdobycia środków po ogłoszenie przetargu i samo wykonanie – trwała błyskawicznie, gdyby porównać to z innymi inwestycjami tego rodzaju. Wszystko wydarzyło się pod koniec ubiegłego roku. W grudniu trasa w Żychckich Osadach była już gotowa.

Bez lepszych i gorszych

– 26 listopada – późno, ale po prostu późno dowiedzieliśmy się o możliwości otrzymania dotacji – podpisaliśmy umowę z firmą Marbruk na remont drogi w Żychckich Osadach. To był ten fragment, którego zawsze brakowało do zakończenia zadania.

Kiedyś robiliśmy tę drogę w trzech kolejnych etapach i już się wydawało, że nigdy jej nie dokończymy, bo zmieniły się zasady dotacji dla dróg transportu rolnego. Pojawiła się jednak pewna możliwość, z której skorzystaliśmy – wyjaśniał radnym wójt Jacek Warsiński podczas grudniaowego posiedzenia.

Już wówczas trasa była wykonana i po odbiorze. Niespodziewana inwestycja bardzo ucieszyła mieszkańców, którzy od lat czekali na remont. Zabiegał o niego także radny i były sołtys Żychc Franciszek Adamczyk. Podczas sesji rady podziękował w imieniu mieszkańców.

– Dziękujemy za słuszną decyzję, podjętą w trudnym czasie pandemii, co świadczy o profesjonalizmie władz gminy – wskazywał. – Mieszkańcy długo czekali, ale byli cierpliwi, a ta cierpliwość została wynagrodzona. A oto głos jednego z mieszkańców: „Już nie jesteśmy segregowani na lepszych i gorszych, ale traktowani na równi z innymi mieszkańcami Żychckich Osad”. Jesteśmy dumni, że kolejny odcinek drogi gminnej został wykonany.

Robią swoje

Wójt ucieszył się z miłych słów, ale zaznaczył, że urzędnicy po prostu wykonują swoją pracę i że zawsze korzystają z możliwości pozyskania dodatkowych środków, szczególnie jeśli odbywa się to na zasadach korzystnych dla samorządu. – Podziękowania należałyby się raczej wicemarszałkowi Leszkowi Bonnie – podkreślił.

Przebudowa drogi kosztowała ponad 237 tys. zł, przy czym wkład gminy wyniósł jedynie ok. 15 proc. Jak wskazał wójt, inwestycja była możliwa dzięki dotacji z urzędu marszałkowskiego. Przetarg na prace wygrał charzykowski Marbruk, który złożył najtańszą z trzech ofert przetargowych. Pozostałe opiewały na 256 i 468 tys. zł.

tekst Ramona Wieczorek, fot. FB J. Warsińskiego



Nowy dywanik asfaltowy zastąpił wysłużoną nawierzchnię.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Burmistrz Miasta Chojnice informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Chojnicach, Stary Rynek 1 (III piętro); na stronie internetowej www.miastochojnice.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.miastochojnice.pl>, został wywieszony wykaz nieruchomości miejskich przeznaczonych do sprzedaży, oddania w użytkowanie wieczyste i użytkowanie. Bliższe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Nieruchomościami, pok. 609, tel. 52 397 18 00 wew. 74.

Dyrektorowi
Szpitala Specjalistycznego
im. J.K. Łukowicza w Chojnicach
Maciejowi Polasikowi
oraz Jego rodzinie i bliskim
wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia w trudnych
chwilach po śmierci

Mamy

Starosta
Chojnicki
**Marek
Szczepański**

Przewodniczący Rady
Powiatu Chojnickiego
**Robert
Skórczewski**

OGŁOSZENIE
Burmistrza Miasta Chojnice
o przyjęciu miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego
i możliwościach zapoznania się
z jego treścią

Zgodnie z art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020 r. poz. 283 ze zm.),

informuję

o przyjęciu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy **Willowej w Chojnicach**, uchwałą Nr XXIII/320/20 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 21 grudnia 2020 r.

Z treścią w/w dokumentu wraz z uzasadnieniem, o którym mowa w art. 42 pkt 2 i podsumowaniem, o którym mowa w art. 55 ust. 3 w/w ustawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chojnicach, pokój nr 607, po uprzednim kontakcie telefonicznym celem ustalenia wizyty, oraz na stronie internetowej gminy.

Zasłużony obywatel oddawał dietę i ziemniaki

Podczas ostatniej sesji miano Zasłużonego Obywatela Gminy Chojnice nadano Franciszkowi Borzychowi z Nieżychowic. – Bardzo dziękuję wójtowi za zaufanie, za wszystkie 24 lata współpracy – mówi w rozmowie z „Czasem Chojnic” nagrodzony.

Franciszek Borzych jest kolejną osobą, która otrzymała tytuł Zasłużonego Obywatela Gminy Chojnice. Tytuł miał odebrać już wcześniej, ale nie pozwoliły mu na to problemy zdrowotne. – *Epidemia pokrzyżowała plany. Początkowo miało być to w maju podczas podsumowania na 30-lecie samorządów, a podczas ostatniej sesji akurat leżałem w szpitalu – mówił.*

Dbał o stowarzyszenia i straż

Lista zasług byłego zastępcy przewodniczącego rady gminy Chojnice jest długa. Przez 24 lata był radnym.

W gremium zasiadał od 1994 roku. W tym czasie starał się jak najlepiej reprezentować mieszkańców. – *Pan Franciszek Borzych wspierał cenne inicjatywy mieszkańców, zgłaszając szereg spraw na forum rady lub bezpośrednio do wójta. Przez 24 lata dał się poznać jako wspaiały człowiek, który kierował się dobrem społecznym – odczytywał zasługi*

przewodniczący rady gminy Ryszard Kontek.

Borzych wspierał także kluby sportowe, stowarzyszenia i jednostki ochotniczej straży pożarnej. Dbał o sprawy związane z rolnictwem,



Franciszek Borzych na zdjęciu z Ryszardem Kontkiem, sekretarzem urzędu Lucyną Zawiszewską i Zbigniewem Szczepańskim.

ochroną środowiska i gospodarką. Osoby z nim współpracujące zawsze podkreślały jego skromność – nigdy nie zabiegał o zaszczyty ani bycie w centrum uwagi.

Nie liczyłem na to

Franciszek Borzych jako jeden z niewielu lokalnych rajców podjął się też ciekawej inicjatywy. Przez jedną kadencję swoją dietę radne-

go przekazywał na cele społeczne. Oprócz tego dbał również o uczniów. – *Dostarczał nieodpłatnie ziemniaki do stołówek w szkołach gminnych. Jego wsparcie dla innych nie miało granic – mówił Ryszard Kontek.*

Podczas śródowej sesji były radny i wiceprzewodniczący rady otrzymał tytuł Zasłużonego Obywatela Gminy Chojnice. – *Nie liczyłem na to, że będę w ten sposób uhonorowany. Chciałbym życzyć wszystkim pozostałym radnym takiej samej współpracy, jaką miała nasza ekipa – mówił przebywający teraz na emeryturze Borzych. Za zaufanie i współpracę podziękował także wójtowi Zbigniewowi Szczepańskiemu.*

tekst i fot.

Patrycja Gierszewska



Wśród prezentów znalazła się karta uprawniająca do bezpłatnego parkowania pod urzędami przy ulicy 31 Stycznia w Chojnicach.



Franciszek Borzych otrzymał kwiaty i gratulacje również od Krystyny Kijek (na zdjęciu) i Stefanii Majewskiej-Kilkowskiej.

Gminny budżet przyjęty jednogłośnie

Podczas ostatniej sesji radni gminy Chojnice przyjęli budżet na 2021 rok. Znalazły się w nim wydatki opiewające na prawie 148 mln zł. Najwięcej środków, bo ponad 36 mln zł, samorząd wyda na oświatę. W planie są też inwestycje.

W przyszłorocznym budżecie znalazły się dochody w kwocie niemal 99 mln zł. Wydatki natomiast zaplanowano na prawie 148 mln zł. – *Głównym źródłem dochodów są*

dotacje celowe otrzymane z budżetu państwa na realizację zadań z zakresu administracji publicznej – mówiła radna Danuta Łoboda. Oprócz tego 19 mln 103 tys. zł gmina Choj-

nice otrzyma z podatków i opłat lokalnych. To nieco ponad 19 proc. wszystkich dochodów.

Subwencja nie wystarcza

Podobnie jak w innych samorządach najwięcej pieniędzy z tytułu wydatków przeznaczonych zostanie na oświatę. Gmina Chojnice zaplanowała na nią w budżecie ponad 36 mln zł przy 18 mln subwencji rządowej. Spora kwota ujęta w rozpisce dotyczy także pomocy społecznej. Samorząd planuje wydać na nią 29 mln 187 tys. zł. Gmina nie będzie zaciągać kolejnych kredytów. – *Łączna kwota długu publicznego wynosi 27 mln 173 tys. zł, co stanowi 27,47 proc. planowanych na ten rok dochodów budżetu gminy. Łączna kwota przypadająca do spłaty rat kredytów i pożyczek z należnymi odsetkami oraz poręczeń wynosi 6 mln 989 zł – dodała Łoboda.*

W trakcie śródowego posiedzenia rady gminy pod głosowanie trafił projekt uchwały budżetowej na przyszły rok. Zaskoczenia nie było – została ona przyjęta w całości i jednogłośnie. Nikt nie wstrzymał się od głosu. Żaden z rajców nie wziął też udziału w dyskusji.

Kanalizacja, parkingi i drogi

O inwestycjach szeroko opowiadał wójt Zbigniew Szczepański. – *Przyjmuje się w samorządach, że uchwalenie budżetu to najważniejsza sesja rady, natomiast esencją są zawsze wydatki majątkowe.*

To najbardziej interesuje mieszkańców – mówił wójt. Przypomniał, że na inwestycje w 2021 roku ma zostać przeznaczonych 47 mln zł. Do tego doliczone zostaną ponad 2 mln środków sołeckich. Wójt zapowiedział także, że jeśli czegoś nie uda się zrobić w tym roku, to zostanie dokończonych w kolejnym.

Wśród inwestycji znalazły się m.in. rozbudowa sieci wodociągowej w Zbeninach, przebudowa sieci na trasie Lichnowy – Ostrowite oraz jej budowa na ulicy Angowickiej w Lichnowach. Kosztorysowy koszt tego zadania to ok. pół miliona złotych. Wybudowane mają zostać również parkingi – w Charzykowach pomiędzy ulicami Długa a Szkolną oraz w Sławęcinie przy świetlicy. Koszty wykonania obu z nich to ok. pół miliona. Wykonane ma też zostać wiele dróg, m.in. z płyt yomb czy kostki brukowej.

Sporo projektów

W kolejnym roku gmina Chojnice planuje również zlecić wykona-

nie wielu dokumentacji projektowych. Na tapet trafiły m.in. droga gminna z Granowa do Lichnow czy parking w Swornegaciach. – *Mały już uzgodnienia z kurią w Pelplinie. W najbliższym czasie będą prowadzone wydzielenia geodezyjne – mówił Szczepański.*

Zbigniew Szczepański, wójt gminy Chojnice:

2021 będzie rokiem proinwestycyjnym i prorozwojowym. Nie ma co ukrywać, że w ciągu dwóch ostatnich lat dzięki pewnej transakcji finansowej mieliśmy dodatkowo 97 mln zł, z czego 50 mln przeznaczaliśmy na inwestycje w 2020 roku, podobną kwotę – w 2021. Najważniejsze z nich? Dominują drogi – w tym prawie pięć kilometrów z nawierzchni bitumicznej na odcinkach ponawalnawicowych oraz 11 kilometrów z płyt yomb – w planie jest też ok. 15 kilometrów ścieżek rowerowych. Wszystkich inwestycji na liście jest około setki.

W przyszłym roku powstanie także ścieżka rowerowa z Igieł do Czarłomia. W przyszłym roku ma powstać projekt. Zrealizowane zostaną również dokumentacje dotyczące promenady w Swornegaciach, budowy dwóch ulic w sołectwach i oświetlenia w Charzykowach.

tekst Patrycja Gierszewska, rw, fot. Patrycja Gierszewska

Niektóre z inwestycji planowanych w 2021 roku

Przebudowa: starej berlinki, Piaskowej i Podgórnej w Swornegaciach, Podmiejskiej w Lipienicach, parkingów w Charzykowach i przy świetlicy w Sławęcinie, pętli w Topolach oraz świetlicy w Granowie, budowa: oświetlenia w Chojniczkach, Jaskółceczki w Nowej Cerkwi i domku pszczelarza w Lotyniu, termomodernizacja sali gimnastycznej w Ogorzelinach, rewitalizacja parku w Kruszcach oraz renowacja dzwonnicy w Angowicach.



Radni opowiedzieli się za budżetem. Jarosław Kurek i Józef Kołak w trakcie głosowania.



Na pierwszym planie Jarosław Erbetowski oraz Iwona Orłowska.

Zabawa na półmetku

Kolejny tydzień głosowania w XIX Plebiscycie Sportowym „Czasu Chojnic” za nami. Są zmiany na pozycjach lidera w dwóch z trzech kategorii. Głosy można oddawać do 21 stycznia.

Ważną informacją w tej edycji plebiscytu jest sposób głosowa-

nia. Ze względu na pandemię musieliśmy zrezygnować z ku-

ponów, które towarzyszyły nam przez ostatnie 18 lat. Na swoich



Przed rokiem Adam Janikowski (pierwszy z prawej) był w czołówce kategorii najpopularniejszy trener. Czy tym razem zajmie pierwsze miejsce?

kandydatów można głosować tylko za pomocą SMS-ów. Drugi etap zabawy zakończył się we wtorek o godz. 8.00. Podobnie jak w poprzednim roku na zwycięzcę każdej kategorii czeka nagroda w wysokości 1 000 zł. Otrzyma ją ta osoba, która uzyska największą liczbę SMS-ów w danej kategorii oraz najlepszy sportowiec, którego wybiorą chojniccy dziennikarze.

Na ten moment w głosowaniu Czytelników prowadzą biegacz Mateusz Dajnowski z Chojniczanki, bokser Mikołaj Brzeziński z Boxing Teamu Chojnice oraz specjalista od karate Adam Janikowski z chojnickiego Kyokushin. Zabawa dopiero nabiera tempa. Głosy można oddawać do 21 stycznia. Wręczenie nagród nastąpi 25 stycznia w redakcji „Czasu Chojnic”. Oczywiście z zachowaniem wszelkich na dany moment obostrzeń związanych z pandemią.

tekst ms, fot. sta

XIX Plebiscyt Sportowy – lista kandydatów

NAJPOPULARNIEJSZY SPORTOWIEC

- Agnieszka Szultka (beachsoccer, Red Devils Ladies) – SRC.1
- Andrzej Górnowicz (bieganie, Florian) – SRC.2
- Andrzej Janik (bieganie, Komputronik) – SRC.3
- Antoni Łangowski (piłka ręczna, Azoty Puławy) – SRC.4
- Arkadiusz Recca (piłka nożna, SPAL/Crotone) – SRC.5
- Bartosz Krauze (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRC.6
- Damian Janikowski (MMA, CSW) – SRC.7
- Dawid Koźlinka (piłka nożna, Nowi) – SRC.8
- Dominik Janikowski (MMA, CSW) – SRC.9
- Irmina Kaproń (piłka nożna, Chojniczanka) – SRC.10
- Irmina Mrózek Gliszczynska (żeglarstwo, ChKŻ) – SRC.11
- Jacek Podgórski (piłka nożna, Chojniczanka/Korona) – SRC.12
- Jakub Gronowski (piłka nożna, Kolejarz) – SRC.13
- Jakub Nadolski (jiu-jitsu, CSW) – SRC.14
- Jakub Prondziński (piłka nożna, Gwiazda) – SRC.15
- Jerzy Rudnik (bieganie, Florian) – SRC.16
- Julia Olszewska (kajakarstwo, AZS Gorzów) – SRC.68
- Kacper Sreberski (piłka nożna, Nowi) – SRC.17
- Kacper Stachewicz (piłka nożna, Jantar) – SRC.18
- Karol Michalak (piłka nożna, Tęcza) – SRC.19
- Karol Szopiński (piłka nożna, Chojniczanka II) – SRC.20
- Karolina Jaszczyszyn (rugby, Biało-Zielone) – SRC.21
- Kewin Gruchała (boks, Boxing Team) – SRC.22
- Kinga Kawka (boks, Boxing Team) – SRC.23
- Kristián Medoň (futsal, Red Devils) – SRC.24
- Krzysztof Szczodrowski (żeglarstwo, ChKŻ) – SRC.25
- Lech Stoltman (pchnięcie kulą, Start) – SRC.67
- Łukasz Dobrzański (piłka ręczna, MKS Handball) – SRC.26
- Łukasz Leper (piłka nożna, Borowiak) – SRC.27
- Łukasz Sobański (futsal, Red Devils) – SRC.28
- Magdalena Kwaśna (żeglarstwo, ChKŻ) – SRC.29
- Marek Kaszubowski (piłka nożna, Borowiak) – SRC.30
- Mateusz Bienert (piłka nożna, Jantar) – SRC.31
- Mateusz Borowski (piłka nożna, Gwiazda) – SRC.32
- Mateusz Dajnowski (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRC.33
- Mateusz Klichowicz (piłka nożna, Chojniczanka) – SRC.34
- Mateusz Łoński (piłka ręczna, MKS Handball) – SRC.36
- Mateusz Porożyński (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRC.37
- Mateusz Remiszka (piłka nożna, Chojniczanka II) – SRC.38
- Mateusz Trzebiński (piłka nożna, Kolejarz) – SRC.39
- Mateusz Żakowski (piłka nożna, Tęcza) – SRC.40
- Mateusz Żychliński (tenis stołowy, UKS Ósemka) – SRC.41
- Michał Brieger (tenis stołowy, UKS Ósemka) – SRC.42
- Michał Osowski (bieganie, Florian) – SRC.43
- Monika Szymanowicz (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRC.44
- Morad Mallouk (futsal, Red Devils) – SRC.45
- Mykyta Storozuk (futsal, Red Devils) – SRC.46
- Oliwia Laskowska (żeglarstwo, ChKŻ) – SRC.47
- Oskar Adamiak (żeglarstwo, ChKŻ) – SRC.48
- Oskar Ciżmowski (jiu-jitsu, CSW) – SRC.49
- Patryk Duda (piłka nożna, Borowiak) – SRC.50
- Patryk Kosmowski (żeglarstwo, ChKŻ) – SRC.51
- Patryk Laskowski (piłka nożna, futsal, Kaszubi/ Red Devils) – SRC.52

- Paweł Jakubowski (piłka ręczna, MKS Handball) – SRC.53
- Paweł Moczadło (piłka ręczna, MKS Handball) – SRC.54
- Paweł Szottys (piłka nożna, Chojniczanka II) – SRC.55
- Piotr Mojka (tenis stołowy, UKS Ósemka) – SRC.56
- Piotr Szczukowski (boks, Boxing Team) – SRC.57
- Przemysław Laskowski (futsal, Red Devils) – SRC.58
- Rafał Warnke (piłka nożna, Tęcza) – SRC.59
- Robert Ziętarski (piłka nożna, Chojniczanka) – SRC.60
- Sebastian Kartuszyński (futsal, Red Devils) – SRC.61
- Seweryn Mientki (piłka nożna, Tęcza) – SRC.62
- Szymon Skrzypczak (piłka nożna, Chojniczanka) – SRC.63
- Tobiasz Sawa (piłka nożna, Kolejarz) – SRC.64
- Tomasz Mikołajczak (piłka nożna, Chojniczanka) – SRC.65
- Wiktor Placinta (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRC.66

NAJPOPULARNIEJSZY SPORTOWIEC JUNIOR

- Adam Korczyz (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.1
- Agnieszka Pawłowska (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.2
- Aleksandra Laska (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.3
- Aleksander Olkowski (boks, UKS Bokser) – SRJC.4
- Alicja Dampc (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.5
- Antoni Lipiński (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.6
- Dawid Kiedrowicz (piłka nożna, Legia) – SRJC.7
- Fabian Gawroński (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.8
- Filip Mosek (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.9
- Filip Nosol (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.10
- Hanna Skwierawska (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.11
- Igor Grzelak (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.12
- Igor Januszewski (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.13
- Igor Stefaniak (boks, Boxing Team) – SRJC.14
- Jacek Kalinowski (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.15
- Jakub Oleksiewicz (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.16
- Jakub Reder (boks, Boxing Team) – SRJC.17
- Jakub Żywicki (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.18
- January Szczukowski (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.20
- Jan Krawczyk (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.19
- Jeremi Szczukowski (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.21
- Julia Wasiakowska (boks, Boxing Team) – SRJC.22
- Julia Zygmąńska (boks, Boxing Team) – SRJC.23
- Kacper Fojuth (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.24
- Kacper Madej (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.25
- Kacper Sztuka (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.26
- Klara Sobczak (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.27
- Kornelia Orłowska (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.28
- Laura Szulc (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.29
- Maciej Panaś (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.30
- Maksymilian Kabat (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.31
- Mateusz Graczyk (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.32
- Mateusz Lietz (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.52
- Mateusz Spychalski (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.33
- Michał Linda (piłka ręczna, SP nr 2 w Czersku) – SRJC.34
- Mikołaj Brzeziński (boks, Boxing Team) – SRJC.35
- Mikołaj Miszewski (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.36
- Milena Krzoska (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.37
- Nadia Kiedrowicz (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.38

Jak poprawnie oddać głos przez SMS?

- Aby oddać głos w kategorii Najpopularniejszy Sportowiec, należy wysłać SMS pod numer 71601 (koszt 1,23 zł brutto), w treści wpisując SRC. oraz numer swojego kandydata z listy (np. SRC.1).
- Aby oddać głos w kategorii Najpopularniejszy Sportowiec Junior, należy wysłać SMS pod numer 71601 (koszt 1,23 zł brutto), w treści wpisując SRJC. oraz numer swojego kandydata z listy (np. SRJC.1).
- Aby oddać głos w kategorii Najpopularniejszy Trener, należy wysłać SMS pod numer 71601 (koszt 1,23 zł brutto), w treści wpisując TRC. oraz numer swojego kandydata z listy (np. TRC.1).

Wyniki po pierwszym tygodniu głosowania w XIX Plebiscycie Sportowym „Czasu Chojnic” (stan na wtorek, 5 stycznia, godz. 8.00, podajemy pięć pierwszych miejsc)

Najpopularniejszy Sportowiec

1. Mateusz Dajnowski (lekkoatletyka, Chojniczanka) – 81
2. Kewin Gruchała (boks, Boxing Team) – 35
3. Mateusz Remiszka (piłka nożna, Chojniczanka II) – 22
4. Tobiasz Sawa (piłka nożna, Kolejarz) – 21
5. Kinga Kawka (boks, Boxing Team) – 19

Najpopularniejszy Sportowiec Junior

1. Mikołaj Brzeziński (boks, Boxing Team) – 90
2. Hanna Skwierawska (lekkoatletyka, Chojniczanka) – 46
3. Filip Mosek (piłka nożna, Chojniczanka) – 39
4. Oliwia Kiedrowicz (lekkoatletyka, Chojniczanka) – 37
5. Fabian Gawroński (piłka nożna, Chojniczanka) – 17

Najpopularniejszy Trener

1. Adam Janikowski (karate, Kyokushin) – 58
2. Tomasz Gniadkiewicz (piłka nożna, Kolejarz) – 17
3. Artur Papierowski (piłka nożna, Borowiak) – 24
4. Marcin Gruchała (boks, Boxing Team) – 22
5. Janusz Fabich (piłka nożna, Tęcza) – 5

- Olivier Sarnowski (piłka ręczna, SP nr 2 w Czersku) – SRJC.39
- Oliwia Kiedrowicz (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.40
- Oliwier Maćkowski (boks, Boxing Team) – SRJC.41
- Patrycja Żychska (lekkoatletyka, Chojniczanka) – SRJC.42
- Pola Schmidt (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.43
- Szymon Szczukowski (boks, Boxing Team) – SRJC.44
- Tim Schopinski (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.45
- Tomasz Wegner (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.46
- Wiktor Wysocki (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.47
- Zofia Prądyńska (żeglarstwo, ChKŻ) – SRJC.48
- Zosia Sokolik (piłka nożna, Chojniczanka) – SRJC.49
- Zuzanna Burczyk (boks, Boxing Team) – SRJC.50
- Zuzanna Kamińska (boks, Boxing Team) – SRJC.51

NAJPOPULARNIEJSZY TRENER

- Adam Janikowski (karate, Kyokushin) – TRC.1
- Adam Nocoń (piłka nożna, Chojniczanka) – TRC.2
- Andrzej Borowski (piłka nożna, Gwiazda Karsin) – TRC.3
- Andrzej Plata (boks, UKS Bokser) – TRC.4
- Andrzej Sroka (piłka nożna, Borowiak) – TRC.5
- Artur Domeracki (piłka nożna, Chojniczanka) – TRC.6
- Artur Papierowski (piłka nożna, Borowiak) – TRC.7
- Damian Trzebiński (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.8
- Daniel Jetz (sporty walki, CSW) – TRC.9
- Dariusz Kosecki (żeglarstwo, ChKŻ) – TRC.10
- Dawid Król (piłka nożna, Orły/Chojniczanka) – TRC.11
- Grzegorz Szywnelski (piłka nożna, Borowiak) – TRC.12
- Jacek Radziejewicz (piłka nożna, Unia) – TRC.13
- Janusz Fabich (piłka nożna, Tęcza) – TRC.14
- Jarosław Fidurski (lekkoatletyka, MUKS „Razem”) – TRC.15
- Jarosław Jurewicz (piłka nożna/tenis stołowy, Sparta/Salos) – TRC.16
- Jarosław Wróblewski (lekkoatletyka/futsal, Chojniczanka/Red Devils) – TRC.17
- Karol Jączkowski (żeglarstwo, ChKŻ) – TRC.18
- Krzysztof Gierszewski (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.19
- Krzysztof Homa (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.20
- Krzysztof Łasicki (piłka nożna, Chojniczanka) – TRC.21
- Krzysztof Szczepański (piłka nożna, Borowiak) – TRC.22
- Krzysztof Wilk (piłka nożna, Nowi) – TRC.23
- Leszek Szank (piłka nożna, Chojniczanka) – TRC.24
- Marcin Gruchała (boks, Boxing Team) – TRC.25
- Marcin Łęgowski (boks, UKS Bokser) – TRC.26
- Marcin Podgórski (piłka nożna, Sparta) – TRC.27
- Marek Kostowski (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.28
- Marek Szank (futsal, Red Devils) – TRC.29
- Marek Wirkus (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.30
- Marietta Szywnelska (piłka nożna, Borowiak) – TRC.31
- Mateusz Weyna (piłka nożna, Brda R.) – TRC.32
- Oleg Zozula (futsal, Red Devils) – TRC.33
- Przemysław Lorbiecki (piłka nożna, Jantar) – TRC.34
- Robert Szymlek (piłka nożna, Grom) – TRC.35
- Sebastian Laskowski (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.36
- Sławomir Jankowski (piłka nożna, Chojniczanka) – TRC.37
- Tomasz Gniadkiewicz (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.38
- Tomasz Pozorski (piłka nożna, Chojniczanka II) – TRC.39
- Wiesław Piekarski (piłka nożna, Kolejarz) – TRC.40



Koniec wolnego. Czas do pracy

Piłkarze Chojniczanki zaczynają zimowe przygotowania przed II-ligowymi bojami. Zawodnicy spotkają się ze sztabem szkoleniowym w czwartek tuż po święcie Trzech Króli. Przed nimi kilka tygodni ciężkiej harówki. – Wszyscy zawodnicy są zdrowi i gotowi do pracy – mówi dyrektor sportowy Dawid Frąckowiak.

Chojniczanka rozegrała ostatni mecz o punkty 12 grudnia. Chwilę później piłkarze i członkowie sztabu szkoleniowego rozjechali się w rodzinne strony. Zawodnicy zabrali ze sobą rozpiski dotyczące tego, co muszą robić, aby nie wrócić do klubu ze zbędnymi kilogramami.

Minęły święta oraz sylwester. Czas wolny powoli mija. Zespół zbiera się 7 stycznia. Będzie miał dokładnie 51 dni do pierwszego starcia o punkty w II lidze. Jednak zanim do niego dojdzie, MKS rozegra sześć spotkań sparingowych, jedno pucharowe oraz pojedynek na obóz przygotowawczy. – Plan na poszczególne dni spędzone w Chojnicach zależy od pogody. Nie przewidujemy zejść na stadionie przy ulicy Mickiewicza tak jak to miało miejsce rok temu. Teraz naszą bazą główną będzie sztuczne boisko „Modrak”. Będziemy także korzystać z hali, basenu oraz siłowni – informuje Dawid Frąckowiak.

Mecz po obozie

Pierwsze dni przygotowań miną na spokojnych treningach na miejscu. W poniedziałek zawodnicy przejdą ba-

dania wydolnościowe. Tydzień później, 18 stycznia, drużyna wyjedzie na obóz przygotowawczy do Gniewina. Jego zwieńczeniem będzie pierwszy sparing. MKS zagra 24 stycznia z Nielbą Wągrowiec. Kolejnymi sparingpartnerami chojniczan będą Bytovia (27 stycznia), Sokół Ostróda (30 stycznia, Starogard Gdański) i Arka Gdynia (3 lutego). Możemy w tym czasie spodziewać się wizyty kilku testowanych graczy. Jednak jak zaznacza dyrektor sportowy, nie będzie w Chojnicach żadnych wagonów z dużą liczbą potencjalnych wzmocnień. – Tak jak wspominałem, nie chcemy robić rewolucji. Ta miała miejsce latem. Teraz czas na stabilizację. Owszem, jakieś ruchy będą wykonane. Jednak ta zima, jeżeli chodzi o transfery, będzie bardzo skąpa – dodaje Frąckowiak.

Oby natura była łaskawa

Zimowe przygotowania do ligi z reguły są podobne do tych z lat ubiegłych. Różnią się delikatnie. Raz piłkarze wracają wcześniej z urlopów, a raz później. Zmieniają się rywale. Teraz będziemy świadkami czegoś zupełnie nowego. Na żółto-białoczerwonych czeka mecz



Wydawało się, że mecz z Lechem II Poznań będzie ostatnim Krystiana Wachowiaka w barwach Chojniczanki. Z dnia na dzień rosła szansa na występ młodzieżowca w pucharowym spotkaniu z Zagłębiem Lubin 10 lutego. Możliwe jednak, że do tego czasu MKS da zielone światło na transfer.



Masażysta Jakub Bahyrycz (z prawej) będzie musiał robić zimą wiele litrów ciepłej herbaty dla zawodników. Obok niego opiekun medyczny Jarosław Armada.

1/8 finału Pucharu Polski. Do Chojnic przyjdzie Zagłębie Lubin. To obecnie szósta drużyna PKO Ekstraklasy. Jej trenerem jest Słowak Martin Ševela. Najwięcej bramek w Zagłębiu uzbierał Lorenzo Šimić. Chorwat zdobył cztery gole (trzy w lidze i jeden w pucharze).

Zagadką pozostaje aura, w jakiej przyjdzie rozegrać spotkanie pucharowe. Od niedzieli w Chojnicach leży śnieg. Jeżeli nie zniknie przed meczem, trzeba będzie go usunąć – mechanicznie lub ręcznie. Nie ma szans na to, aby stopniał dzięki podgrzewanej murawie. Nie ma jeszcze przyłącza do MZEC-u.

Trzeba więc liczyć na to, że natura będzie łaskawa dla piłkarzy.

Wachowiak najlepszy

Na ten moment nie wiadomo, czy do spotkania z Zagłębiem dotrwa Krystian Wachowiak. Młodzieżowiec i podstawowy lewy obrońca MKS-u jest łakomym kąskiem na rynku transferowym. Pyta o niego wiele klubów. Na początku grudnia mówiło się, że jest on praktycznie jedną nogą poza „grodem turą”. Chojniczanka prowadziła zaawansowane rozmowy dotyczące transferu z Wisłą Kraków. Obie strony miały już być dogadane. Jednak nadal nie poja-

wiła się oficjalna wiadomość dotycząca odejścia. Dopóki takiej nie będzie, Wachowiak cały czas będzie brany pod uwagę przez trenerów.

Z pewnością miłą informacją dla piłkarza były wyniki głosowania kibiców na najlepszego gracza jesieni w Chojniczance. „Wachu” wygrał je ze sporą przewagą nad Robertem Ziętarskim, Mateuszem Klichowiczem i Szymonem Skrzypczakiem. 19-latek zdobył w nim 192 głosy. Natomiast pozostali trzej nie przekroczyli 50 głosów (Ziętarski 41, Klichowicz, 23, Skrzypczak 13).

tekst i fot. Michał Sagrol

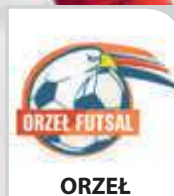
SPONSORZY





Robert Świtoń chciałby, żeby w 2021 roku zdrowie mu bardziej dopisywało niż w 2020.

Zacząć rok od zwycięstwa



VS

SOBOTA,
GODZ. 13.30



„Czerwone Diabły” szybko zaczynają walkę o punkty. Już w najbliższy weekend jadą na Dolny Śląsk. Tam zmierzą się z Orłem Acana Jelcz-Laskowice. Czy zespół Olega Zozuli powtórzy wynik z Chojnic i ponownie zgarnie komplet punktów? Przekonamy się w sobotnie popołudnie. Pierwszy gwizdek sędziego o godz. 13.30.

Kibice futsalu w Polsce nie musieli długo tęsknić za rozgrywkami Statscore Futsal Ekstraklasy. Przerwa trwała tylko

trzy tygodnie. Po raz ostatni zespoły wybiegły na boisko 19 grudnia. „Czerwone Diabły” czekają na mecz od 13 grudnia, gdyż w ostatniej kolejce pażowały. Chojniczanie w swoim ostatnim starciu zremisowali 3:3 z FC Toruń. Trzy punkty były blisko. Gospodarze prowadzili już 3:1. Waleczni goście grali do końca. Wydarli Red Devils wygraną w ostatniej chwili. Nikt w chojnickim teamie nie rozpamiętuje już tych wydarzeń. Wszyscy są myślami przy inauguracji rundy rewanżowej. Ta startuje już

w sobotę. Jako pierwsi na boisko wyjdą gracze Orla i Red Devils.

Cztery punkty różnicy

Oba zespoły grały jesienią w krótkiej. W końcówce zdecydowanie lepiej prezentowali się chojniczanie.

Jak wyglądało spotkanie Red Devils z Orłem z rundy jesiennej? Początek należał do gości. Czerwone Diabły zostały zepchnięte do obrony. Gospodarze szybko uspokoiли sytuację i przeszli do kontrataku. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Orzeł został skarcony aż trzykrotnie. Na listę strzelców wpisali się Alex Arriazu Asensio, Przemysław Laskowski i Morad Mallouk. Dla tego pierwszego było to debiutanckie trafienie. Orzeł zachował szansę na punkty po bramce Jakuba Kąkła z karnego. W drugiej połowie byliśmy świadkami wyrównanego starcia. Gospodarze musieli sobie radzić w tym meczu bez dwóch graczy. Kontuzja wykluczyła Roberta Świtonia, a Łukasz Sobański pauzował za kartki. Goście musieli zaryzykować. Zdobyli nawet drugą bramkę. Jednak chwilę później Asensio ukąsił po raz drugi i ważne trzy punkty zostały w Chojnicach.

19 oczek na 24 możliwe. Dużo gorzej Orzeł wyglądał w delegacji. Po-

za Jelczem-Laskowice wywalczył za ledwie cztery punkty w ośmiu grach.

Ekipa z Dolnego Śląska ugrała łącznie 25 punktów (cztery więcej niż Red Devils).

vils). Zdobyła 42 bramki, a straciła 45. Najlepszym strzelcem zespołu jest Arkadiusz Szypczyński. Strzelił 14 goli i jest w czołówce najsukuteczniejszych graczy.

Można to poprawić

Orzeł startuje do rundy rewanżowej z 6. miejsca. „Czerwone Diabły” są 9. Chojniczanie mają za sobą średnią rundę – nie bardzo dobrą, ale też nie taką złą. Patrząc na poszczególne mecze Red Devils, trzeba przyznać, że punktów mogło być trochę więcej. Kilka meczów zostało zepsutych w końcówce. Wpływ na to miały z pewnością problemy kadrowe. Dopiero pod koniec rundy Oleg Zozula miał do dyspozycji wszystkich graczy. Co ważne, nikt już nie narzekał na kontuzje. Najgorzej jesienią wspomina Robert Świtoń. Zawodnik sprowadzony latem z Gwiazdy Ruda Śląska przez większość gier był niedostępny przez kontuzję rzepki oraz późniejszą rehabilitację. Jeżeli wszystko będzie OK, zdrowy Świtoń będzie wzmocnieniem Red Devils na rundę rewanżową. 26-latek nadal czeka na pierwszego gola w nowych barwach.

Jak wygląda rozkład jazdy Red Devils na początek roku? W styczniu chojniczanie zmierzą się z Orłem na wyjeździe 9 stycznia oraz z Red Dragons Pniewy u siebie 17 stycznia. Na ten miesiąc zaplanowane jest także spotkanie pucharowe z Futsal Szczecin. W lutym RD zagrają z Rekordem, Teamem Lę-

bork, Słonecznym Stokiem i Futsal Team Brzeg.

tekst i fot. Michał Sagrol

Red Devils – Orzeł 4:2 (3:1)

Bramki: Asensio x 2, Przemysław Laskowski, Mallouk – Kąkol, Cichy.

Statscore Futsal Ekstraklasa – 18. kolejka (9-10.01)

Orzeł – Red Devils (sobota, 13.30), Słoneczny Stok – Rekord, Red Dragons – Team Lębork, FC Toruń – Futsal Leszno, Clearrex – Gatta, PA Nova – AZS UW, Dremar – Construct, AZS UŚ – Piast. **Pauza:** Team Brzeg.

Lp.	M.	Pkt.	Bramki
1.	Rekord Bielsko-Biała	16	45
2.	Construct Lubawa	16	43
3.	Piast Gliwice	16	40
4.	Clearrex Chorzów	16	33
5.	Gatta Zduńska Wola	16	27
6.	Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice	16	25
7.	Futsal Leszno	16	24
8.	Red Dragons Pniewy	16	23
9.	Red Devils Chojnice	16	21
10.	FC Toruń	16	21
11.	Team Lębork	16	17
12.	Słoneczny Stok Białystok	16	17
13.	AZS UW Włanów	16	16
14.	Dremar Opole Komprachcice	16	14
15.	Futsal Team Brzeg	16	9
16.	AZS UŚ Katowice	16	8
17.	PA Nova Gliwice	16	7



„Czerwone Diabły” jadą w sobotę na południe kraju. Pierwszy mecz w Chojnicach zagrają za tydzień w niedzielę z Red Dragons Pniewy.

SPONSORZY

•WITAMY NA ŚWIECIE



Lilliana Klara Orzłowska z Zalesia,
ur. 24.12.20, 2600 g, 52 cm



Igor Myk z Chojnic, ur. 30.12.20,
4430 g, 58 cm

•ROZMOWA „CZASU CHOJNIC”

Chojnice

Koncert kołęd online

Tradycyjnie na początku roku Chojnickie Centrum Kultury zaprasza mieszkańców na koncert kołęd i piosenek świątecznych, który tym razem będzie transmitowany online. **6.01** odbędzie się premiera pierwszej części występu, a druga **10.01**. By obejrzeć koncert, trzeba wejść na na facebookowy profil ChCK lub kanał na YouTube.

Gmina Konarzyny

Zapisy na szczepionkę

Mieszkańcy gminy Konarzyny zainteresowani szczepieniem przeciw COVID-19 mogą się zapisywać na listę chętnych pod numerem telefonu Ośrodka Zdrowia w Konarzynie 59 833 10 19 w dni powszednie w godz. 8.00-14.00. Zapisy dotyczą wszystkich mieszkańców gminy Konarzyny, niezależnie od wybranej poradni Podstawowej Opieki Zdrowotnej.

Gmina Chojnice

Koncert dla Oliwki i Olika

Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach zaprasza na koncert charyta-

tywny kołęd i pastorałek online na rzecz Oliwki Stanki i Olika Cybulskiego. Koncert będzie prezentowany online. Odbędzie się **8.01** o godz. 18.00. Dostępny będzie na stronach www.gokchojnice.pl oraz www.gck.czernsk.pl i na profilu FB GOK-u.

Gmina Czernsk

Młyńskie Koło

Można zgłaszać kandydatury do nagrody Młyńskie Koło. Propozycje można zgłaszać do **15.01**. Młyńskie Koło są przyznawane w pięciu kategoriach: przedsiębiorczość, kultura, sport i rekreacja, inicjatywa społeczna oraz nauka i edukacja. Nagroda jest wyróżnieniem za osiągnięcia w roku 2020. Może ją otrzymać każda osoba fizyczna, prawna oraz inny podmiot działający na rzecz społeczności gminy Czernsk, bez względu na miejsce zamieszkania lub prowadzenia działalności.

dtn

Karnawał w domu,
ale z pysznymi drinkami

Alina Ody ma spore doświadczenie w przygotowywaniu drinków. Pracuje jako barmanka w dyskotekę w Wielu. – Co prawda przez pandemię od kilku miesięcy lokal jest zamknięty, ale mam nadzieję, że na wiosnę znów ruszy – mówi mieszkanka Łęga-Kolonii w gminie Czernsk. Tymczasem przekazuje nam kilka receptur na łatwe i sprawdzone drinki z różnych alkoholi, które bez problemu można przygotować w domu. Na zdjęciu z drinkiem martini fiero w ręku.

zebr. Stanisław Kamiński, fot arch. prywatne

Caipirinha

Składniki: 1/2 limonki, 2 łyżeczki brązowego cukru, ewentualnie syropu cukrowego, kruszony lód, 60 ml cachaçy, liście świeżej mięty do ozdoby.

Wykonanie:

Półowę limonki pokroić na mniejsze części (4-8). Umieścić je w szklance i wsypać do niej dwie łyżeczki cukru. Wycisnąć sok z limonki. Szklankę wypełnić kostkami lodu i wlać cachaçę. Przełożyć wszystko do shakera i wstrząsnąć kilka razy, aby dobrze wymieszać składniki. Ponownie przełożyć wszystko do szklanki, najlepiej typu old-fashioned.

Martini fero

Składniki: 100 ml martini fero, 100 ml toniku lub wody gazowanej, lód, cząstki pomarańczy.

Wykonanie:

Wszystkie składniki wymieszać ze sobą, a następnie przełożyć do dużego kieliszka lub szklanki.

Egzotyczny drink
Copacabana

Składniki: 150 ml alkoholu cocacabana lub malibu, 100 ml mleka, 1 banan, 50 ml mleka skondensowanego niesłodzonego, szczypta cynamonu, kilka łyżek wiórków kokosowych, sok owocowy.

Wykonanie:

Brzegi kieliszka umoczyć w soku owocowym (np. pomarańczowym) i następnie zanurzyć w wiórkach kokosowych. Powstanie ozdobny paseczek. Mleko zmiksować z bananem, dodać alkohol. Mleko skondensowane ubić na puszystą pianę. Koktajl bananowy wlać do kieliszków. Na wierzch nałożyć ubite mleko skondensowane i posypać cynamonem. Należy podawać od razu, gdyż banan szybko przybiera szarą barwę.

Aperol spritz

Składniki: 2 części aperolu, 3 części prosecco, woda gazowana (wedle uznania), 1 plaster pomarańczy.

Wykonanie:

Do kieliszka lub koktajlowej szklanki włożyć kilka kostek lodu. Dodać pół lub cały plaster pomarańczy. Wlać do kieliszka dwie części aperolu, trzy części schłodzonego prosecco i dopełnić drinka kilkoma kroplami wody gazowanej. Całość powinna mieć pomarańczowy kolor. Na koniec wymieszać wszystko, wyciskając przy tym plaster pomarańczy, żeby uzyskać idealny smak. Uwaga, alkohole powinny być schłodzone.

Ultra-marine

Składniki: szampan lub wino musujące (do uzupełnienia), 20 ml blue curaçao.

Wykonanie:

Do kieliszka do szampana wlać likier blue curaçao. Uzupełnić go szampanem. Dodać truskawkę lub winogrono.

Caribbean Pineapple

Składniki: 1 część malibu rum, 3 części soku ananasowego, kostki lodu.

Sposób przygotowania:

Niską szklankę z grubym dnem (typu old-fashioned) wypełnić kostkami lodu. Wlać do niej malibu rum oraz sok ananasowy, zachowując odpowiednie proporcje. Można dodać trochę więcej malibu. Dokładnie wymieszać składniki. Dodać czereśnię koktajlową.

Zielona ropucha

Składniki: 1/3 części wódki, 1/3 części soku pomarańczowego, 1/3 części blue curaçao, 1/3 części kostki lodu.

Wykonanie:

Wszystkie składniki umieścić w shakerze i dobrze wymieszać. Następnie przecedzić wszystko do kieliszków (zostawiając w shakerze resztki kostek lodu).

Dry martini

Składniki: 60 ml ginu, 10 ml wytrawnego wermutu (martini), kostki lodu, sok z cytryny (opcjonalnie) – z jednego plastera.

Wykonanie:

Martini podawać w schłodzonym wcześniej kieliszku bądź z kostkami lodu. Do shakera (bądź w szklance, jeśli robimy drink mieszany, a nie wstrząśnięty) wrzucić wszystkie składniki z dużą ilością kostek lodu, a następnie wstrząsnąć. Przełożyć całość do kieliszka do martini. Drink można przyozdobić oliwkami bądź twistem z cytryny.

•ZMARLI

Krystyna Superczyńska, lat 70, zm. 22 XII 2020

Mariusz Bauza, lat 58, zm. 28 XII 2020

Piotr Urbańczyk, lat 40, zm. 28 XII 2020

Zbigniew Wernik, lat 57, zm. 29 XII 2020

Alicja Dąbkowska, lat 82, zm. 30 XII 2020

Irena Kiedrowicz, lat 72, zm. 30 XII 2020

Józef Sagan, lat 90, zm. 31 XII 2020

Jadwiga Skórczewska, lat 85, zm. 31 XII 2020

REKLAMA

Zakład Pogrzebowy
Tadeusza Porożyńskiego
Świadczy usługi całodobowo
Jedyny zakład w regionie
wypłacający zasiłek pogrzebowy
od ręki!
Chojnice, ul. Gdańska 3 ■ Tel. 52 397-20-47
■ Tel. kom. 604-755-900

Czas Chojnic

Redakcja:

89-600 Chojnice, ul. Kręta 4,
tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.

Sekretariat i ogłoszenia drobne:

Barbara Jazdzewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl.

W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy
od poniedziałku do piątku, do bieżącego
numeru do godz. 16.00 we wtorek.

Dział reklamy:

Barbara Jazdzewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl,
Sławomir Maniawski, tel. kom. 604 481 196,
e-mail: maniawski@tygodnik.pl.

Zespół w składzie:

Ramona Wieczorek-Frymark (redaktor naczelna), tel. wew. 51, tel. kom. 781 770 708, e-mail: ramona@czas.tygodnik.pl,

Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl,

Stanisław Kamiński, tel. wew. 52, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl,

Patrycja Gierszewska, tel. wew. 54, tel. kom. 781 770 702, e-mail: patrycja@czas.tygodnik.pl,

Dział sportowy: Michał Sagrol, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl,

Współpracownicy: Sylwia Hamerska, Krzysztof Syngierski, Magdalena Grała, Michalina Duziak.

Dział korekty: Katarzyna Mróz.

Skład komputerowy i łamanie: Piotr Gratkiewicz, tel. wew. 58, e-mail: piotr@czas.tygodnik.pl.

Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Nakład: 4400 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

www.czas.tygodnik.pl

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic” i „Tygodnika Tucholskiego”.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:

- Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt wyżej wymienionego rozporządzenia.
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibro Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse

Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.
- Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
- Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.



Baran

Pod wpływem okoliczności zmienisz plany. Początkowo wyda Ci się to absolutnie niemożliwe, bo wszystko przemyślałeś i jest to logiczne. Jednak ktoś z Twojego otoczenia zaproponuje alternatywne rozwiązanie z odrobiną ryzyka w tle. Zdrowy rozsądek będzie trzymał twarde kurs, ale odrobina szaleństwa zawalczy o swoje. Niczego nie będziesz żałował.



Byk

Konieczność przestaw swoje myślenie z niezadowolenia z tego, czego nie możesz zrobić, na radość z tego, co możesz. Nie użalaj się nad sobą, nie jesteś sam w podobnej sytuacji. Przyjrzyj się temu, co możesz zrobić dla bliskich osób, własnego domu czy otoczenia. Masz wiele talentów, których nie wykorzystujesz, a mógłbyś zrobić tyle dobrego.



Bliźnięta

Bardzo uważaj na to, co mówisz. Jedno nieopatrzone słowo, a ze słodkiej sielanki zostaną tylko wspomnienia. Postaraj się wyciszyć i raczej słuchać niż mówić. Jeśli zauważysz w sobie choćby odrobinę cynizmu, starannie wypłnij ją. Gdy pozwolisz, by powiększała swą przestrzeń, staniesz się sprawcą konfliktów i rozstań, których przecież wcale nie chcesz.



Rak

Ktoś z Twojego otoczenia może potrzebować pomocy. Nie wahaj się, bo choć tego nie artykułuje, to myśli o Tobie, a Ty właśnie masz odpowiednie możliwości. Z Twojej strony będzie to niewielki wysiłek, ale jego znaczenie może być przełomowe i zapamiętane. Nie lekceważ sytuacji ani tego, co robisz. To wszystko ma ogromne znaczenie, o czym niebawem się przekonasz.



Lew

Niespodziewany zastrzyk energii i pieniędzy popchnie Cię do wielu działań. To będzie swoiste przebudzenie. Zobaczysz wokół siebie wiele zadań: naprawy, zakupy i upiększenie otoczenia. Stare rzeczy opuszczają Twój dom, bez sentymentu rozstajesz się też z pamiątkami nie wiadomo już dziś jakich zdarzeń. Odzyskane nagle przestrzenie pięknie zagospodarujesz.



Panna

Świat ma Ci wiele do zaferowania. Mądrze wybieraj, a przed każdą decyzją mocno się zastanów. Nie musisz brać wszystkiego, co wpada Ci w ręce, na zasadzie, że wszystko się przyda. Możesz wybierać, przymierzać, sprawdzać i działać całkiem świadomie. W relacjach z ludźmi ważne będą szczerść i wzajemne zaufanie. Nie daj się złapać na lep komplementów.



Waga

Potrzebujesz odpoczynku i zorganizujesz go na swój sposób. To będzie czas spędzony na przyjemnościach: czytaniu, oglądaniu, graniu i śnie itp. Jeśli dobrze popracujesz nad partnerem, to będziesz miał święty spokój, być może nawet nie będzie Ci chciał towarzyszyć we wszystkim. Ten krótki czas przyniesie świeży podmuch optymizmu.



Skorpion

Możesz usłyszeć o sobie słowa, z którymi za nic na świecie nie będziesz chciał się zgodzić. Wzbudzi to w Tobie złość i poczucie krzywdy. Możesz poprawić swój wizerunek, ale raczej nie słowami i nowym konfliktem. Tutaj potrzebne są czyny. Ktoś oczekuje od Ciebie tolerancji, akceptacji i nie godzi się na wymuszanie pewnych zachowań. Otwórz oczy na pragnienia partnera. Najwyższy czas.



Strzelec

Znajdziesz czas na przemyślenie swoich planów i uporządkowanie priorytetów. Powoli odkryjesz całkiem ciekawe rozwiązania spraw zawodowych i rodzinnych. W obu przypadkach będziesz miał wiele do powiedzenia i będą to naprawdę mądre posunięcia. Rodzina szybko zaakceptuje Twój punkt widzenia, a przełożonym, niestety, będziesz musiał długo wszystko tłumaczyć.



Koziorożec

Ktoś młody z Twojego otoczenia potraktuje swoje obecne życie jak pobyt w więzieniu. Zapraśnie zmienić wszystko: od zakończenia obecnego związku po wyjazd za granicę. Zostaniesz w to wmieszany, choćby poprzez długo ciągnące się negocjacje. Raczej nie będziesz z tego zadowolony. Mimo wszystko nie lekceważ zaufania i szczerze zrób, co możesz, aby pomóc.



Wodnik

Przed Tobą podjęcie ważnej decyzji. Dobre ją przemyśl i podejść z pełną świadomością. Przyjrzyj się konsekwencjom. Nie pojawi się nic ponad to, co możesz przewidzieć i sobie wyobrazić. Czy jesteś na to gotowy? Jeśli tak, to porzuć podszepty i pokusy i trzymaj się obranej drogi lub odrzuć wszystko, co Cię krępuje i odbiera Ci wolność.



Ryby

Lubisz planować i porządkować życie. Wydarzenia jednak zaczną pędzić bardzo szybko, nie zostawiając miejsca na przemyślenia. Trzeba będzie żyć chwilą, ze świadomością szybkich, a nawet zaskakujących zmian. Nie wszystkie zaakceptujesz od razu, ale nie jest to dobry czas na podejmowanie walki. Staraj się być wyrozumiały i tolerancyjny.

Bracia ulepili duże kule

W niedzielę wieczorem syknęło śniegiem. Na ulicy zaraz pojawiły się dzieciaki, które lepiły duże kule i bałwany. W centrum miasta, pod czujnym okiem taty, bawili się bracia Olejniczakowie – Kuba i Tomek. Mają teraz dużo wolnego czasu. Pojawili się na rynku i cieszyli się z białych ferii.
tekst i fot. ms



Jak spędzić ferie w okresie epidemii?

W tym tygodniu rozpoczęły się ferie zimowe. Przez pandemię najmłodsi nie mogą jednak w pełni z nich korzystać. Niektóre ośrodki kultury przygotowały dla swoich podopiecznych ciekawą ofertę.

Tegoroczna zimowa przerwa od nauki jest zdecydowanie inna niż wszystkie. W związku z pandemią nie zaleca się podróży, a zamknięte hotele i stoki sprawiają, że nie pojeździmy na nartach. Zniesiony został ogłoszony wcześniej zakaz dotyczący dzieci i młodzieży do 16 roku życia. Mogą się przemieszczać bez opiekuna czy rodzica.

W związku z epidemią w wiejskich świetlicach i domach kultury nie odbywają się zajęcia stacjonarne. Co więc robić, by jakoś zająć wolny czas do 17 stycznia?

Spacery i zajęcia online

Ciekawą ofertę przygotował Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach. Każda ze świetlic oraz wiejskie domy kultury prowadzić będą zajęcia online. Większość zajęć rozpoczyna się rano. W ich trakcie najmłodsi z Chojniczek będą mogli przygotować kamienne lampiony (7.01) lub maski karnawałowe (8.01). Dzieci z Angowic mogą przygotować bałwana z pomponów (8.01). W poniedziałek (11.01) wspólnie z rodzicami upieką ciasteczka, a dzień później stworzą zwierzątko z masy solnej. Na najmłodszych z Ciechocina codziennie będą czekać inne zadania. Każde z nich będzie punktowane, a osoby z najwyższymi wynikami otrzymają nagrody. Do ruchu natomiast zachęcają w Czartolomiu. Codziennie między



Dawid Mucha bardzo się ucieszył ze śniegu. Ulepionym bałwankom pożytył nawet rękawiczki.

10.00 a 11.00 organizowany będzie tam marsz nordic walking.

Rozpiski dla danych miejscowości są dostępne na stronie GOK-u. Opublikowane zostały plany na dwa tygodnie. Wyzwania dla dzieci i młodzieży będą przekazywane przez messenger po wcześniejszym zgłoszeniu.

Zagrają na gitarach i ugotują

Zajęć nie zabraknie również w gminie Czersk. – Przygotowujemy zajęcia tylko zdalne. Na pewno będą szachy i zajęcia „Kuchcikowo”. Będą też zajęcia z czytania i bajki dla dzieci, ale stacjonarnie nic nie możemy wdrożyć. Zajęcia szachowe zorganizujemy w piątek – wyjaśniają przedstawiciele Gminnego Centrum Kultury w Czersku. Wszystkie informacje będą publikowane na profilu facebookowym placówki.

Podobnie będzie w Konarzynie. Już teraz tamtejszy ośrodek kultury zaprasza na turniej warcabowy. Zapisywać się można do piątku (8.01) pod numerami telefonów 59 833 11 18 lub 600 695 887. Informacje o pozostałych zajęciach będą na bieżąco umieszczane na stronie internetowej.

Centrum Kultury i Biblioteki im. Jana Karnowskiego w Brusach prowadzić będzie warsztaty z gry na gitarze, akordeonie i keyboardzie. Pracownicy zapraszają również do udziału w konkursie koled online w języku kaszubskim (więcej na str. 8).

Zatańcz i zaprojektuj

Z ofertą wystartowało również Chojnickie Centrum Kultury. Od poniedziałku na stronie pojawia się program zajęć z dziedziny tańca, teatru, muzyki i plastyki. Kolejne zadania opublikowane zostaną 6, 8, 11 i 13.01. Polegają one m.in. na nagraniu ulubionej piosenki, zaprojektowaniu rzeźby czy napisaniu kilku słów o konkretnym rodzaju tańca. Wykonane zadania należy przysłać na adresy e-mail instruktorów (pojedynczo lub wszystkie naraz) do 17.01. Dokładna instrukcja, adresy oraz zadania i karty uczestników publikowane będą na stronie internetowej www.ckchojnice.pl. W każdym zgłoszeniu powinny znaleźć się imię i nazwisko, szkoła, klasa i nr telefonu lub e-mail autora.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. nadesłane

RAMONA WIECZOREK

KOMENTARZ str. 2



W wielu miastach media szczegółowo relacjonowały pierwsze szczepienia na COVID-19.

Na przykład w Szczecinku dziennikarze mogli wejść do punktu szczepień, niektórzy przygotowywali nawet relacje live. Niestety, w Chojnicach okazało się to nie do pomyslenia. Po sporym zamieszaniu pracownicy rozestali zdjęcia już po fakcie. Nie mam o to do nich pretensji – w każdej firmie podwładni dostosowują się do ży-

czeń i poleceń przełożonego. Różnica jest taka, że szpital nie jest niczym prywatnym przedsiębiorstwem. Utrudnianie mediom dostępu do informacji na pewno nie jest dobrą drogą, a w przypadku wspomnianych szczepień sprzyja tylko teoriom spiskowym i niepotrzebnym domysłom. Jeśli dyrektor i jego przedstawiciele nie będą grali z dziennikarzami w otwarte karty, ucierpią na tym nie tylko oni sami, ale wizerunek szpitala oraz, co ważniejsze, pacjenci, w imieniu których występujemy. To ich dobro powinno być na pierwszym miejscu.

MICHAŁ SAGROL

KOMENTARZ str. 18



Za nami bardzo chudy rok, jeżeli chodzi o sporty drużynowe. Chojniczanka spadła. Red Devils było już jedną nogą w lidze. Wygląda na to, że w najbliższych miesiącach czeka nas więcej pozytywnych informacji ze świata sportu. Piłkarze powalczą o powrót na zaplecze PKO Ekstraklasy. Natomiast „Czerwone Diabły” raczej nie myślą o bezpiecznym utrzymaniu, a o walce

o TOP5 rozgrywek. Swoje pięć groszy dorzucą także piłkarze ręczni i nożni z Czerska. Handball jest drugi na półmetku II ligi szczyptorniaka. Z kolei Borowiak walczy o historyczny awans do IV ligi. Nie sposób nie wspomnieć też o Kolejarku, który po dekadzie jest blisko powrotu do okręgówki. Pierwsze półrocze zapowiada się bardzo apetycznie. Oby tylko apetytów nie popsuł covid, który przecież zatrzymał świat sportu w marcu zeszłego roku.

JAK DOBRZE ZNAMY NASZ POWIAT? tel. 52 311 10 20



Możecie zgadywać, jakie miejsce przedstawia to zdjęcie. Osoba, która wskaże, gdzie została zrobiona fotografia, zostanie nagrodzona. Mamy dla Was magiczny kubek „Czasu Chojnic”. Na prawidłowe odpowiedzi czekamy w poniedziałek o godz. 8.00 pod numerem telefonu 52 311 10 20. Tydzień temu prawidłową odpowiedź podała **Teresa Talaśka z Czartolomii**. Na zdjęciu był przybytek niedaleko parkingu ze Świątowidem przy trasie na Bytów.

rw

Klauzula informacyjna RODO znajduje się przy stopce redakcyjnej. Wysyłając odpowiedź na konkurs, uczestnik jednocześnie informuje, że zapoznał się z tą klauzulą oraz z regulaminem konkursu.